Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej

Wieści znad Orzyca

Nr 10 (126)

październik 2017 rok

egzemplarz bezpłatny www.tpzk.pl

www.naszkrasnosielc.tpzk.pl

ISSN 2080-024X

Wprowadzenie

Wraz z niniejszym wydaniem Wieści znad Orzyca zachęcamy do lektury najnowszego Krasnosielckiego Zeszytu Historycznego.

Cóż tu mówić i opowiadać? Poprostu trzeba wygodnie usiąść przy herbatce ... lub innej kawie i ... poczytać.

Sławomir Rutkowski

P.S. Kolejne wydanie Wieści tuż przed Świętami.

Ekologiczna Mobilna Myjnia Parowa

Tomasz Kurzyński

kompleksowe mycie aut
dezynfekcja wentylacji
czyszczenie i pranie tapicerki
konserwacja tapicerki skórzanej itp.

Krasnosielc, ul. Biernacka 65

tel. 784 071 980

SERWIS OPON WULKANIZACJA

Tomasz Urbański

tel.: 798 814 577

Krasnosielc, ul Baśniowa 14

DKK dyskusyjny klub książki

Publiczna Biblioteka Samorządowa w Krasnosielcu
Filia Biblioteczna w Amelinie

zaprasza

na spotkanie
***D**yskusyjnego*
***K**lubu **K**siążki*

17 listopada 2017
o godz. 16.00

Rozmawiać będziemy o książce
Sylwii Chutnik
"Kieszonkowy atlas kobiet"

SYLWIA CHUTNIK
KIESZONKOWY ATLAS KOBIET

Zaproszeni przez Prezydenta Polski

Z okazji 200. rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki w 2017 r. obchodzony jest Rok Bohatera. W związku z tym 18 października mło-dzież Zespołu Szkół w Krasnosielcu odpowiedziała na zaproszenie Prezydenta RP Pana Andrzeja Dudy i jego małżonki Pani Agaty Kornhauser-Dudy. W Pałacu Prezydenckim w Sali Kolumnowej odbył się koncert poświęcony naszemu Bohaterowi.

„To spotkanie ma wymiar absolutnie szczególny z dwóch przyczyn. Po pierwsze jest to Rok Kościuszkowski, rok Tadeusza Kościuszki, rok 200. rocznicy śmierci naczelnika wielkiego pierwszego polskiego powstania narodowo-wyzwoleńczego; naszego wielkiego bohatera narodowego. To także ostatnie miesiące poprzedzające rozpoczęcie niezwykle ważnego, podniosłego dla nas roku stulecia odzyskania niepodległości. ...

ciąg dalszy na s. 3

Sukcesy uczniów z Krasnosielca w sztafetowych biegach przełajowych /fot. po lewej/ - czyt. s. 9. oraz Dzień Patrona i ślubowanie pierwszoklasistów /fot. po prawej/ - czytaj s. 10.

Auto klinika
Zbigniew Żebrowski
NOWY KRASNOSIELC 39A

ZAPRASZAMY
pn. - pt. 8 - 18 sb. 8 - 13

tel. 29 717-58-88
505-187-387
600-415-814

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
• Pełen zakres badań technicznych

AUTO SERWIS
• Mechanika pojazdów
• Diagnostyka komputerowa
• Klimatyzacje samochodowe
• Instalacje gazowe montaż - serwis
• Opony montaż - serwis - przechowalnia
• Blacharstwo - Lakiernictwo

Tabliczka mnożenia /fot. po lewej/ - czytaj s. 7. oraz powyżej
III Artystyczny Konkurs Przyrodniczy w Parciakach - czytaj s. 6.

Wieczór z Warnerami - czytaj s. 13.

Pasowanie na pierwszoklasistę:
po lewej w Krasnosielcu - czytaj na s. 10.
powyżej w Rakach - czytaj s. 5.
poniżej w Drążdżewie - czytaj na s. 4.

Zaproszeni przez Prezydenta Polski

ciąg dalszy ze s. 1.

I w tych dwóch niezwykle ważnych okolicznościach spotykamy się dzisiaj w Pałacu Prezydenckim'' – tymi słowami powitał nas Pan Prezydent.

Mieliśmy okazję wysłuchać 60-minutowego koncertu, na który złożyły się kompozycje w wykonaniu: Łukasza Krupińskiego (zwycięzcy 7. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w San Marino, Finalisty Międzynarodowego Konkursu Ferruccia Busoniego w Bolzano oraz zwycięzcy Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych w Hanowerze i Aachen). Kolejne utwory wykonała orkiestra Chopin University ChamberOrchestra pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. Ciekawym elementem był melodramat na orkiestrę i recytatora, którym był Paweł Królikowski (polski aktor filmowy, telewizyjny, teatralny i dubbingowy). Koncert zakończyła „Fantazja - dur na tematy polskie'' na fortepian (Łukasz Krupiński) i orkiestrę (Chopin University ChamberOrchestra pod nadzorem dyrygenta Marcina Nałęcz Niesiołowskiego).

Koncert był kolejnym punktem obchodów Roku Tadeusza Kościuszki. Miesiąc temu braliśmy udział w lekcji o naszym patronie. „Tadeusz Kościuszko – Człowiek Idei'' to wystawa plenerowa zorganizowana przez Muzeum Historii Polski.

Anna Ferenc, Nikole Grabowska, Marta Zabielska
- uczennice klasy III LO
fot. na s. 1

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"

Postęp hodowlany a praktyka rolnicza

– rolnicy uczestnikami wyjazdu studyjnego

W dniach 26–27 X 2017 r. w ramach wyjazdu studyjnego rolnicy z terenu gminy Krasnosielc mieli okazję odwiedzić Ośrodek Hodowli Zarodowej w Osięcinach. Uczestnicy zostali powitani przez dr. Zbigniewa Lacha, sprawującego opiekę weterynaryjną w gospodarstwach oraz Damiana Adamskiego, zootechnika Gospodarstwa w Jarantowicach.

Ośrodek Hodowli Zarodowej Osięciny Spółka z o.o. leży w centralnej części Kujaw. Historia Ośrodka początek zaczyna się w 1961 r. Obecnie prowadzi hodowlę w 7 gospodarstwach: Gospodarstwo Osięciny, Jarantowice, Latkowo, Michałowo, Seroczki, Chotel i Gospodar-Gospodarstwo w Morzycach, gdzie dodatkowo znajduje się sad. Ogólnie Ośrodek Hodowli Zarodowej w Osięcinach utrzymuje 3 000 szt. bydła mlecznego w tym 1 200 szt. krów mlecznych rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Średnia wydajność krów wynosi 12 000 kg mleka. Produkcja roślinna się prowadzona jest na powierzchni 3 000 ha, w której dominuje uprawa kukurydzy, rzepaku, pszenicy oraz lucerny.

Podczas spotkania poruszane były tematy dotyczące utrzymania dobrostanu zwierząt, odchowu cieląt czy żywienia i rozrodu bydła mlecznego, w których aktywnie uczestniczyli rolnicy.

Drugiego dnia odbyło się spotkanie z doradcą rolnym Jakubem Grzegorzem Zubek

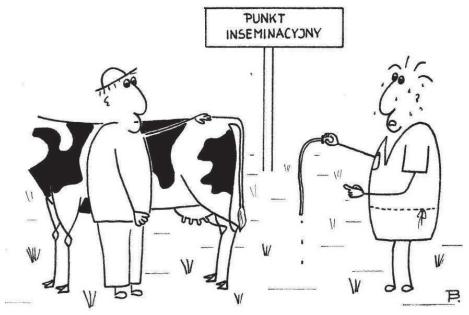

Przykro mi, ale chyba nic z tego!

z zakresu „Finansowania inwestycji w gospodarstwach rolnych środkami pochodzącymi z funduszy unijnych". Panowie chętnie podejmowali dyskusję i zadawali pytania, na które doradca bardzo skrupulatnie udzielał odpowiedzi. W Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Bydgoszczy przywitał rolników Mariusz Wykrzykowski, członek Zarządu. Przedstawił on obszary działalności i kierunki rozwoju SHiUZ Bydgoszcz. Główną część spotkania stanowiła prezentacja przybliżająca procedury i standardy pozyskiwania i konserwacji nasienia buhajów obowiązujące w Stacji, przedstawiona przez Panią Mariettę Gąsiorowską, lekarza weterynarii.

Do udziału w wyjeździe zgłosiło się wielu rolników, którzy chcieliby dalej modernizować i rozwijać własne gospodarstwa. Dzięki temu wyjazdowi rolnicy mieli możliwość poznania dobrych praktyk rolniczych i zgłębiania wiedzy.

Wyjazd studyjny dla rolników sfinansowany został ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Koszt wyjazdu to 17 650 zł.

Anna Zabielska

Jestem widoczny!

W dniu 27 IX 2017 r. w szkole w Drążdżewie odbyło się spotkanie dla uczniów klasy I w ramach kampanii „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny" (wyprawka dla pierwszoklasistów). Uczniowie wysłuchali pogadanki na temat „Jak zwiększyć bezpieczeństwo na drogach". Każde dziecko otrzymało wyprawkę, w skład której wchodzą elementy odblaskowe w formie zawieszek, które można przypiąć do ubrania lub plecaka, opaski odblaskowej oraz opaski LED, którą można założyć na rękę lub obuwie.

Anna Zega

Dzień Edukacji Narodowej

W poniedziałek 16 X 2017 r. w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Drążdżewie odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Przedstawienie artystyczne przygotowali uczniowie pod kierunkiem p. Hanny Kęszczyk i p. Justyny Zysk. Na uroczystość przybył p. Paweł Ruszczyński – wójt gminy Krasnosielc, p. Dariusz Wierzbicki – wicestarosta powiatu makowskiego, p. Jolanta Topa – przewodnicząca Rady Rodziców, ksiądz kanonik Andrzej Groblewski, emerytowani nauczyciele, rodzice, dzieci, nauczyciele i pracownicy szkoły.

Uroczystość zainaugurowała p. Barbara Kluczek – dyrektor szkoły, składając życzenia wszystkim zebranym nauczycielom i pracownikom szkoły oraz nauczycielom emerytom. Podziękowała za dotychczasowe zaangażowanie oraz życzyła wielu sił i wytrwałości w tym wyjątkowym zawodzie. Życzenia przekazał także pan wójt, pan wicestarosta i przewodnicząca Rady Rodziców.

Młodzi artyści pieśnią i słowem uświetnili ten wyjątkowy dzień w roku szkolnym. Uczniowie docenili i podkreślili swoją wdzięczność za codzienny trud pracy nauczyciela, jego poświęcenie, czujność i troskę o dobro wychowanków. W „Koncercie życzeń" popłynęło wiele ciepłych i miłych słów w kierunku naszych nauczycieli, ukazane zostało znaczenie pracy nauczyciela w szerzeniu oświaty i wiedzy młodym pokoleniom. W tym dniu z rąk pana wójta nagrodę za osiągnięcia w pracy dydaktycznej otrzymała wychowawczyni klasy III„b" p. Elżbieta Szewczak. Nagrody dyrektora szkoły otrzymali nauczyciele: p. Justyna Rupińska, p. Bożena Kołakowska, p. Bogusława Dudek i pracownicy obsługi: p. Ewelina Michalak i p. Magdalena Wilga. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem i wspólnym spotkaniem wszystkich pracowników szkoły i zaproszonych gości.

Barbara Kluczek

Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej to polskie święto, upamiętniające rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, która została utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Powszechnie dzień ten nazywany jest Dniem Nauczyciela.

Dlatego 13 X 2017 r. w Szkole Podstawowej w Krasnosielcu odbyła się akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Na uroczystość przybyli nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, emerytowani nauczyciele oraz cała społeczność uczniowska.

W części oficjalnej głos zabrał Pan Dyrektor Andrzej Maluchnik, który powitał obecnych na akademii oraz złożył serdeczne życzenia wszystkim pracownikom szkoły. Podziękował za trud wkładany każdego dnia w kształcenie i wychowanie młodych pokoleń oraz wręczył Nagrody Dyrektora nauczycielom wyróżniającym się w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Otrzymali je: Mirosław Chodkowski, Barbara Dudek, Wanda Dziąba, Agnieszka Gałązka, Nina Grabowska, Monika Kowalczyk, Justyna Oleksy, Ewa Olkowska, Robert Pawłowski, Marzenna Sierak, Bożena Szymańska. Nagrody otrzymali też pracownicy obsługi i administracji: Anna Koziołek, Krzysztof Skoroda, Agnieszka Bojarska, Joanna Janik i Jolanta Myślak.

W części artystycznej uczniowie z klas V–VII pod kierunkiem pań Wandy Dziąby, Małgorzaty Turowskiej oraz Wioletty Kuprajtys tańcem, śpiewem i wierszem wyrazili swoje podziękowanie i słowa uznania dla trudnej pracy pedagogów. W czasie trwania uroczystości reprezentanci Samorządu Uczniowskiego wręczyli kwiaty nauczycielom i pracownikom szkoły. Na zakończenie apelu Dyrektor Szkoły podziękował uczniom i paniom za przygotowanie części artystycznej.

Dzień wcześniej w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie, podczas którego pan wójt Paweł Ruszczyński wręczył nagrody. Nagrodę Wójta w tym roku otrzymała pani Małgorzata Czarnecka. W imieniu przybyłych na uroczystość nauczycieli emerytów głos zabrała pani Stanisława Gołaszewska, która podziękowała za zaproszenie i złożyła kwiaty na ręce dyrektora. Życzyła wszystkim świętującym osiągnięć, sukcesów, życzliwości i wdzięczności uczniów.

Marzenna Sierak

„Możesz odkryć siebie na nowo”

Głównym bohaterem spektaklu w swojej szkole w Rakach był chłopiec, który po odniesieniu kontuzji w szkole sportowej i długiej rehabilitacji musiał zmienić szkołę. Jego nowi koledzy lekceważyli naukę, woleli grać w gry na lekcjach i przesiadywać na portalach społecznościowych. Na tę drogę chcieli sprowadzić również „ nowego”, mówiąc mu, że jeżeli nie ściągnie gry i nie będzie w nią grać na lekcjach, to nie będzie cool. Niestety podczas lekcji matematyki „wpadł” i udał się z wizytą do szkolnego psychologa, który powiedział mu, że nie trzeba się upodabniać do innych, aby cię lubili. Od tej rozmowy główny bohater zaczął pomagać innym i był po prostu sobą. Po pewnym czasie wszyscy chcieli być tacy jak on i dzięki temu zawrócili z drogi prowadzącej donikąd.

Przesłanie, jakie płynie z tego przedstawienia, jest następujące: Nie trzeba robić głupich rzeczy, aby być akceptowanym, ale trzeba zawsze być sobą. Teatrzyk nauczył mnie, że nie trzeba patrzeć na innych i upodabniać się do nich.

Katarzyna Glinka
klasa VI

W tym teatrzyku była mowa o tym, aby zawsze być sobą i nie bać się wyrażać własnych opinii. Zażywanie narkotyków, palenie papierosów czy picie alkoholu nie powoduje, że jesteśmy lepsi, więc nie należy tego robić tylko po to, by być akceptowanym przez grupę. Człowiek nie rodzi się złym, tylko staje się nim w pewnym momencie swego życia. Gdy zauważymy, że wkraczamy na złą drogę, musimy jak najszybciej z niej zawrócić.

Aleksandra Szewczak klasa V

Tydzień bezpieczeństwa w Rakach

W ramach Szkolnego Tygodnia dla Bezpieczeństwa razem z ratownikiem medycznym panem Mateuszem Zduniakiem ćwiczyliśmy, jak wzywać i udzielać pierwszej pomocy. Uczniowie przyglądali się uważnie, jak pan Mateusz sprawdza oddech, układa poszkodowanego w pozycji bocznej i jak na fantomie wykonuje resuscytację. Potem wszyscy chętni mieli okazję przećwiczyć swoje umiejętności na fantomie, samodzielnie robiąc 2 oddechy i 30 ucisków. Były to tylko ćwiczenia, ale cały czas nad poprawnością reanimacji czuwał pan Mateusz i pilnował, żeby wszystko przebiegało prawidłowo. Po kilku próbach nie wydawało się to już takie przerażające i trudne. Nasz gość tłumaczył również, jak zachować się w innych sytuacjach wymagających udzielenia pierwszej pomocy, takich jak atak epileptyczny czy zadławienie. Dzięki panu Mateuszowi dzieci już wiedzą, jak wiele zależy od udzielenia pierwszej pomocy i jakie podjąć działania do chwili przybycia karetki pogotowia ratunkowego.

Dziękujemy Panu Mateuszowi za profesjonalne warsztaty.

Marzena Nowak

Ślubujemy

W dniu 17 X 2017 r. grono dzieci Szkoły Podstawowej w Rakach powiększyło się o 10 uczniów.

W tym dniu uczniowie klasy pierwszej zostali uroczyście pasowani przez panią dyrektor. Wcześniej jednak musieli udowodnić, że potrafią prawidłowo zachować się w szkole, znają zasady poruszania się po drodze i posiadają niezbędną wiedzę o kraju ojczystym.

Egzamin wypadł pomyślnie. Gratulujemy nowym uczniom. Życzymy im powodzenia, dobrych ocen i wielu przyjaciół na początku pierwszego etapu edukacji.

Teresa Kaszuba
fot. na s. 1

Ewakuacja

W dniu 26 X 2017 r. w naszej szkole przeprowadzono próbną ewakuację, w której uczestniczyły jednostki Straży Pożarnej z Amelina, Drążdżewa i Raków. Działania wyżej wymienionych jednostek koordynował pan Michał Kacprzycki z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim.

Dzieci i personel sprawnie opuściły budynek szkoły. Przebywając w bezpiecznym miejscu (I strefa ewakuacji), z uwagą obserwowały działania strażaków.

Dziękujemy panu Michałowi Kacprzyckiemu, a także jednostkom straży pożarnej z Amelina, Drążdżewa i Raków za sprawne przeprowadzenie akcji.

Teresa Kaszuba

Pasowanie na Przedszkolaka

Dzień 25 X 2017 r. to szczególny dzień dla najmłodszych dzieci z oddziału przedszkolnego „Sówki" w Szkole Podstawowej w Drążdżewie. O godzinie 10 rozpoczęła się uroczystość „Pasowania na Przedszkolaka".

Na początku pani dyrektor Barbara Kluczek powitała zebranych gości oraz zaprosiła wyczekiwanych przedszkolaków do występów. Po tych słowach dzieci w odświętnych strojach w tle muzyki „Do przedszkola idzie maluch" pojawiły się na sali gimnastycznej. „Sówki" recytowały wierszyki, śpiewały piosenki, zaprezentowały układ taneczny oraz zmagały się z zadaniami, które przygotowała dla nich pani wychowawczyni Alicja Mizerek. Po zdanym teście nadszedł czas na rodziców, którzy również wykazali się wszechstronnymi umiejętnościami oraz złożyli ślubowanie. Rodzice w obecności dzieci przyrzekali być najlepszym rodzicem na świecie, to znaczy skarcić, gdy na to zasłużą, ale też i wskazywać ścieżki, po których kroczyć mają ich dzieci. Następnie przedszkolaki złożyły ślubowanie,

a pani dyrektor olbrzymim ołówkiem dokonała ich pasowania. Każde dziecko otrzymało pamiątkowy medal na dobry początek wspólnych lat edukacji przedszkolnej. Tego dnia dzieci były pełne entuzjazmu i dumy, ponieważ był to ich pierwszy tak ważny występ.

Po części artystycznej przedszkolaki udały się do swojej sali, gdzie czekał na nich poczęstunek przygotowany przez rodziców, za co bardzo im dziękujemy. Był to dzień pełen emocji, ale również radości i spełnienia wyczekiwanych chwil.

Justyna Rupińska
fot. na s. 19

III Artystyczny Konkurs Przyrodniczy w Parciakach

W dniu 23 X br. dwie uczennice naszej szkoły: Natalia Wyszyńska z klasy VI i Wioletta Jakubiak z klasy VII wzięły udział w III Artystycznym Konkursie w Parciakch.

Konkurs w tym roku miał nieco inną formę. Każda szkoła typowała dwóch uczniów, którzy na miejscu, w sali edukacyjnej Nadleśnictwa Parciaki, wykonywali pracę plastyczną. Tematem tegorocznego konkursu były „Cztery Pory Roku w Lesie". Na miejscu odbyło się losowanie pór roku i wykonanie prac z naturalnych i niechronionych materiałów. Dziewczyny wylosowały Jesień i wykonały piękną pracę, która zachwyciła Jury, które przyznało im I miejsce.

Cztery dni później w sali edukacyjnej Nadleśnictwa Parciaki z siedzibą w Budziskach. odbyło się uroczyste wręczenie nagród Gratulujemy pomysłu i talentu artystycznego!

Hanna Kęszczyk
fot. na s.2

Dyskoteka

W dniu 11 października w szkole w Drążdżewie odbyła się dyskoteka, na którą uczniowie czekali od początku nowego roku szkolnego. Pomimo deszczowej pogody frekwencja była bardzo dobra, a i humory uczniom dopisywały. Uczniowie klasy VII odpowiedzialni byli za przygotowanie odpowiedniej listy przebojów. Samorząd Uczniowski zorganizował natomiast kilka konkursów, aby zintegrować uczniów wszystkich klas. Ci bawili się doskonale i z niecierpliwością czekają już na kolejną szkolną dyskotekę.

Paulina Zduniak

Fioletowy dzień w przedszkolu – Dzień Śliwki

W dniu 19 października w drążdżewskim naszym przedszkolu w ramach edukacji z wybranym kolorem obchodziliśmy nietypowe święto – Dzień Śliwki. Tego dnia dzieci z oddziałów przedszkolnych postanowiły uczcić ten owoc, przychodząc w ubraniach koloru śliwki. Podczas zajęć dzieci dowiedziały się, że śliwki mają wiele zalet, poprawiają apetyt i wpływają kojąco na układ nerwowy. Przedszkolaki poznawały odmiany śliwki wielozmysłowo: dotykały, wąchały, smakowały, porównywały ich wielkość i kolor. Wspólnie wysłuchały opowiadania, układały puzzle–śliwki, wyklejały oraz rozwiązywały zagadki. Dowiedziały się co można przygotować ze śliwek: powidła, śliwki w occie, knedle ze śliwkami. Największym zainteresowaniem cieszyły się gofry przygotowane w przedszkolu wraz z powidłami oraz ciasto śliwkowe.

Justyna Rupińska

Pasowanie na pierwszoklasistę w Drążdżewie

W dniu 19 października już od samego rana w naszej szkole panowała świąteczna atmosfera. Nie tylko pierwszoklasiści, ale uczniowie wszystkich klas odświętnie ubrani, udekorowana sala gimnastyczna, przygotowany sprzęt nagłaśniający - to wszystko po to, aby Ślubowanie Pierwszaków wypadło jak najbardziej uroczyście.

Wszystkich zgromadzony gości serdecznie przywitała przewodnicząca RSU. Uczniowie klasy I zaprezentowali swoje umiejętności i śpiewająco zdali egzamin przeprowadzony przez uczennice z klasy IV. Tym samym zasłużyli na miano uczniów Szkoły Podstawowej w Drążdżewie. W dalszej części uroczystości pierwszaki złożyły ślubowane i zostały przez Panią Dyrektor Barbarę Kluczek pasowane na uczniów. Ukoronowaniem pasowania było wręczenie pamiątkowych dyplomów oraz innych upominków. Na koniec rodzice zaprosili swoje pociechy na ,,słodki poczęstunek".

Anna Zega
fot. na s.2

Wycieczka do Wyszla, Ostrołęki i Łomży

W poniedziałek 23 X 2017 r. uczniowie klas I–IV ze Szkoły Podstawowej w Drążdżewie wyruszyli wraz z opiekunami na wycieczkę do Wyszla, Łomży i Ostrołęki.

Pierwszym punktem wycieczki był pobyt w Gospodarstwie Agroturystycznym w miejscowości Wyszel koło Baranowa. Już na samym progu uprzejmie powitał nas właściciel pan Zbigniew Kaczyński. Dzieci z ogromnym zainteresowaniem słuchały, jak opowiada o swoim gospodarstwie i stadninie koni. Zwiedziliśmy stajnię. Poznaliśmy zasady bezpiecznego zachowania się w towarzystwie zwierząt, a także budowę fizyczną konia, jego zwyczaje i upodobania. Mieliśmy okazję pod okiem opiekunów i pomocy gospodarza przejechać się na małym przyjaznym kucyku. Dzieci bawiły się na placu zabaw. Dużo radości dostarczyła im dyskoteka, którą specjalnie dla nas zorganizował pan Zbigniew.

Po pobycie w Gospodarstwie Agroturystycznym udaliśmy się do Łomży, gdzie odkryliśmy świat Teatru Lalki i Aktora. Przed spektaklem obejrzeliśmy zgromadzone w wieży widokowej i w kawiarni teatralnej rekwizyty, afisze teatralne i stare, będące już na zasłużonej „aktorskiej emeryturze" lalki, marionetki, hawajki, pacynki. Weszliśmy na wieżę widokową teatru, z której można podziwiać piękne widoki łomżyńskiej ziemi.

Z zaciekawieniem obejrzeliśmy spektakl „Pinokio". Większość dzieci zna opowieść o Pinokiu, szeptaną przez rodziców „do poduszki". Pewnie też każdy dorosły człowiek w zakamarkach swej pamięci zachowuje chociażby fragmenty niezwykłych losów wymywymyślonych przez Carla Collodiego - autora książki „Pinokio". To opowieść o życiu, o dojrzewaniu, o stawaniu się człowiekiem. Bo przecież pajac czy osioł to wcale nie brzmi dumnie. Ale nawet będąc nimi, można dorosnąć, zrozumieć, zmienić się. Ile jest z Pinokia w każdym z nas? Czy Pinokio to urwis, czy szukający własnej tożsamości zagubiony i zapatrzony we własne potrzeby chłopiec? Inscenizacja włącza opowieść o drewnianej lalce w widowisko teatralne przygotowane przez

wędrujących komediantów. To oni tworzą niepowtarzalną aurę i grupę aktorską, która zabiegami czysto teatralnymi przemienia swój teatralny wóz w kolejne miejsca znane z historii Pinokia – dom Dżeppetta, Pole Cudów, Cyrk, Wesołe Miasteczko. Pinokio jest współwspółczesnym Odyseuszem, który szuka w podróży własnej drogi, a dobra wróżka jak Anioł chroni chłopca. Pi-Pinokio żądny jest poznania świata, chętnie podejmuje ryzykowne i bezmyślne decyzje. Cierpi za każdym razem. Sztuka odwołuje się do wyobraźni współczesnego widza. Z jednej strony wejście w życie młodego, nieukształtowanego człowieka, z drugiej poważny temat odpowiedzialności i dojrzewania. Spektakl utrzymany w jest konwencji teatru w teatrze, wykorzystuje zarówno plan lalkowy, jak i aktorski.

Po spektaklu uczestniczyliśmy w zajęciach teatralnych, dowiedzieliśmy się, jak powstaje przedstawienie teatralne, zaznajomiliśmy z magicznym językiem teatru. Odwiedziliśmy pracownię plastyczną, w której powstają dekoracje, lalki i rekwizyty do wszystkich spektakli.

Cóż to byłaby wycieczka bez McDonalda? Dlatego też po pobycie w teatrze udaliśmy się do McDonald's, gdzie zjedliśmy posiłek.

Następnie uczniowie klas I–III pod opieką p. A. Zega, B. Kołakowskiej, E. Szewczak i M. Walaska wyruszyli do Ostrołęki, gdzie w salonie zabaw „Urwis" czekało na nich mnóstwo atrakcji. Dzieci z radością pokonywały tory przeszkód, bawiły się w suchym babasenie z piłeczkami, zjeżdżały ze zjeżdżalni oraz jeździły samochodami i rowerkami. Miały okazję grać w bilard i w piłkarzyki. Ciekawą atrakcją okazało się malowanie twarzy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się gra X – Box Kinect składająca się z mini gier, w których gracz wykonuje czynności rękami, nogami oraz całym ciałem.

Natomiast uczniowie klasy czwartej pod opieką p. B. Dudek i p. H. Kęszczyk zwiedzili Muzeum Północnomazowieckie w Łomży. Dzieci miały okazję zwiedzić wystawę „Dzieje papieru i papiernictwa", uczestniczyli także w warsztatach czerpania papieru.

Wycieczka była bardzo udana. Pełni doznań i wrażeń wróciliśmy około godz.18:00 do Drążdżewa.

Michał Walasek

Tabliczka mnożenia

W dniu 2 X 2017 r. w naszej szkole po raz drugi odbyły się obchody Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia. Akcja, w której uczestniczyło kilka tysięcy szkół, ma na celu zachęcić wszystkich do przypomnienia sobie tabliczki mnożenia. Uczniowie, którzy w trakcie wakacji zdążyli zapomnieć tabliczkę mnożenia, mają okazję nadrobić te zaległości.

W tym dniu podczas lekcji matematyki uczniowie klas III–VI odpowiadali na pytania z tabliczki mnożenia, wykonując przy tym różne ćwiczenia zręcznościowe i gimnastyczne. Następnie w każdej klasie został przeprowadzony test ze znajomości tabliczki mnożenia, na podstawie którego wyłonieni zostali Klasowi Mistrzowie Tabliczki Mnożenia. Najlepszy uczestnik z każdej klasy otrzymał dyplom i słodki medal. Warto odnotować, że mistrzami tabliczki mnożenia w poszczególnych klasach okazali się:

- Bartek Grabowski - klasa III,
- Karolina Franczak - klasa IV,
- Karol Olkowski - klasa V.

Wszystkim mistrzom gratuluję!

Marzena Nowak, fot. na s.2

Spotkanie ze strażakiem

O tym, jak ciężka i niebezpieczna jest praca strażaka, przekonali się nasi uczniowie w czasie spotkania z panem Krzysztofem Tupaczem - absolwentem naszej szkoły. Pan Krzysztof jest zawodowym strażakiem w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Przasnyszu. W niezwykle ciekawy sposób opowiadał o swojej pracy, o tym, jak wygląda codzienna służba strażaka. Starsi uczniowie dowiedzieli się również, jakie wykształcenie należy zdobyć, żeby zostać zawodowym strażakiem.

Spotkanie ze strażakiem odbyło się w ramach szkolnego Tygodnia dla bezpieczeństwa.

Teresa Kaszuba

Skarby lasu

Uczniowie z klas I–III ze szkoły w Drążdżewie zostali zaproszeni przez nieformalną grupę z Karolewa „Jagodowe dziewczyny" do konkursu plastycznego „Skarby lasy". Dzieci wykonały ponad trzydzieści prac. W dniu 16 października nastąpiło podsumowanie konkursu. Laureatami zostali:

Tomasz Suchołobiak z kl III „b"
Maja Archacka z kl III „a"
Lena Jeziorek z kl I

Zwycięscy otrzymali w nagrodę albumy do zdjęć, a pozostali uczniowie - kolorowe gniotki. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom i słodycze. Zwycięzcom gratulujemy, a paniom z Karolewa składamy serdeczne

podziękowania za umożliwienie naszym dzieciom udziału w konkursie. Gratulujemy pomysłu i realizacji projektu oraz życzymy kolejnych równie ciekawych przedsięwzięć.

Barbara Kluczek

Teatrzyk „Wcześniejsze losy Szewczyka Dratewki"

W środę 11 X 2017 r. szkołę w Drążdżewie odwiedzili aktorzy ze Studia Artystycznego „Efekt" z Białegostoku. Przedszkolacy i uczniowie klas I–III obejrzeli teatrzyk o tematyce profilaktycznej pt. „Wcześniejsze losy Szewczyka Dratewki".

Główny bohater opowieści, zanim został szewcem i dobroczyńcą zwierząt, przechodził okres buntu i był typowym psotnikiem. Nasz bohater po serii przygód doszedł do wniosku, że dobroć połączona z odwagą i ciekawością świata pomaga zwyciężać zło i osiągać szczęście.

Spektakl z humorem pokazał, że za dobre uczynki inni odpłacą się tym samym. Dziękujemy aktorom za wspaniałe i pouczające przedstawienie.

Michał Walasek

Spotkanie z policjantami

W dniu 3 X 2017 r. w naszym przedszkolu i w klasach I–III odbyło się spotkanie z panią policjantką Kasią i panem policjantem Adamem z Komisariatu Policji w Makowie Maz. Tematem spotkania było utrwalenie z dziećmi zasad ruchu drogowego oraz przypomnienie zagadnień dotyczących bezpieczeństwa dzieci w przedszkolu i w domu. Policjanci w formie praktycznej przypomnieli podstawowe zasady zachowania się podczas przechodzenia przez jezdnię. Następnie wytłumaczyli, jak należy zachować się w kontaktach z obcymi ludźmi, jak dbać o bezpieczeństwo własne i innych oraz do kogo zwracać się o pomoc w sytuacji zagrożenia. Pani policjant poinformowała i zademonstrowała dzieciom, w jaki sposób należy się zachowywać podczas ataku psa (pozycja żółwia).

Dzieci z dużym zainteresowaniem słuchały rad i wskazówek zaproszonego gościa. Na zakończenie wizyty przedszkolaki wręczyły pani Kasi i panu Adamowi słodkie podziękowanie.

Magdalena Zuzelska

Dzień Chłopaka w klasie V

Słodki tort i odśpiewane STO LAT to niespodzianka, jaką przygotowały dziewczyny swoim kolegom z klasy V w drążdżewskiej szkole. A potem wiele śmiechu w konkurencjach, z którymi musieli się zmagać chłopcy. Rozpoznanie przypraw po zapachu czy koleżanki z klasy po włosach lub zjedzenie cytryny z uśmiechem oraz wiele innych konkurencji… Nie wszystko było łatwe, ale chłopcy dzielnie i ze śmiechem zmagali się z zadaniami.

Hanna Kęszczyk

Sukcesy uczniów z Krasnosielca w sztafetowych biegach przełajowych

W dniu 30 IX 2017 r. na targowisku w Krasnosielcu odbyły się XX Powiatowe Igrzyska Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Organizacją zawodów zajęli się nauczyciele wychowania fizycznego: Grzegorz Gałązka, Szymon Kołakowski, Katarzyna Grabowska, Agnieszka Gałązka i Konrad Łukaszewski. Zawody otworzył dyrektor szkoły Andrzej Maluchnik, życząc wszystkim udanych startów i miłych wspomnień. Najlepszej trójce w każdej kategorii wręczono puchary i medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Makowie Maz.

W zawodach udział wzięło 15 drużyn w kategorii dzieci i młodzież z powiatu makowskiego.

Wyniki końcowe zawodów:
Kategoria dzieci (klasy VI i młodsi)
Dziewczęta:
I m – SP Krasnosielc
II m – SP Maków Maz. nr 2
III m – SP Szelków
IV m – SP Płoniawy
Chłopcy:
I m – SP Krasnosielc
II m – SP Maków Maz. nr 2
III m – SP Płoniawy
IV m – SP Szelków

Kategoria młodzież (klasy VII i kl. II–III gimnazjum)
Dziewczęta:
I m – SP Krasnosielc
II m – SP Szelków
III m – SP Maków Maz. nr 2
IV m – SP Płoniawy
Chłopcy:
I m – SP Maków Maz. nr 2
II m – SP Krasnosielc
III m – SP Płoniawy

Grzegorz Gałązka
fot. na s. 1 i 19

Mecz
Orlen Wisła Płock – PGE Vive Kielce

W środę 18 X 2017 r. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Drążdżewie wybrali się na wycieczkę do Płocka. Opiekunami wycieczki na mecz piłki ręcznej byli nauczyciele: p. M. Gutowski, p. M. Walasek i p. A. Radomska oraz p. L. Sztych. Głównym celem wyprawy był udział w meczu piłki ręcznej Orlen Wisła Płock – PGE Vive Kielce. Po 2,5 godzinnej podróży dotarliśmy do Płocka, gdzie w hali sportowej Orlen Arena mieliśmy okazję obejrzeć niezwykle wyrównany mecz obu drużyn. Przed starciem odwiedziliśmy sklepik kibica, gdzie mogliśmy zakupić pamiątki i akcesoria sportowe. Oba zespoły zagrały mecz na bardzo wysokim poziomie, bardzo dobrą szybką piłkę ręczną w ataku i w obronie. Ostatecznie Orlen Wisła Płock przegrała przed własną publicznością z PGE Vive Kielce 30:31 w hitowym meczu PGNiG Superligi. Po wielkiej porcji emocji, trochę zmęczeni, ale zadowoleni i pełni wrażeń tuż przed godz. 23.00 wróciliśmy do Drążdżewa. Wycieczka była udana. Cieszy nas to, że na żywo mogliśmy obserwować zmagania w piłce ręcznej.

Marcin Gutowski
fot. na s. 19

Piłka siatkowa (Hala Urania – Olsztyn)

W dniu 18 X br. 50 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Krasnosielcu i w Rakach wyjechało do Olsztyna kibicować drużynom siatkarskim Indykpol AZS Olsztyn / PGE Skra Bełchatów. Nasza grupa podzieliła się na dwa obozy, które kibicowały swoim idolom. Mimo to wszyscy bawili się bardzo dobrze i zgodnie z zasadami fair play. Były wspólne śpiewy, zabawy w czasie przerw ze spikerem spotkania, „fale" wszystkich zebranych w hali a także pamiątkowe zdjęcia. Wyjazd pozwolił również zintegrować uczniów z Raków i Krasnosielca. Najmłodsi poznali nowe sympatie, a starsi nauczyli się, jak czasem koniecznym jest zachować „niebiańską cierpliwość".

Po długim i niezwykle emocjonującym spotkaniu AZS Olsztyn pokonał przed własną publicznością PGE Skrę Bełchatów 3:2! Najlepszym zawodnikiem został wybrany Jan Hadrava.

Agnieszka Gałązka
fot. na s. 19

Kino sferyczne u krasnosielckich przedszkolaków

W dniu 6 października nasze przedszkolaki obejrzały kolejną projekcję filmową w kinie sferycznym. Jest to ciekawa forma kształcenia nie tylko dla dzieci. Tym razem obejrzały film pt. „Polaris – kosmiczna łódź podwodna i tajemnica polarnej nocy". To mądry i piękny film, który przez wciągającą historię wprowadza pojęcie ruchu obrotowego Ziemi, poznaje z różnymi rodzajami ciał kosmicznych i wprowadza najważniejsze elementy metody naukowej. Bohaterzy: pingwin i niedźwiedź polarny zwykle nie mają szansy się spotkać, jednak w filmie „Polaris" poznajemy ich razem. Ciekawy życia pingwin-podróżnik James przybywa z Bieguna Południowego na Północny. Tu poznaje niedźwiedzia Władimira, z którym się zaprzyjaźnia. Przyjaciele postanawiają wspólnie rozwikłać pewną zagadkę. Niczym prawdziwi naukowcy stawiają pytania, hipotezy i sprawdzają je, obserwując różne zjawiska. Naukowa przygoda prowadzi ich do budowy obserwatorium i statku kosmicznego. Obserwując z kosmosu Ziemię, Marsa i Saturna poznają sekrety planet, ich podobieństwa i różnice.

Dzieci były zachwycone obejrzanym filmem i niechętnie opuszczały czarodziejską kopułę. Z niecierpliwością czekamy na kolejną projekcje filmów w kinie sferycznym.

Anna Godlewska

Dzień Patrona

Dzień 16 X 1978 r. to dzień, w którym Karol Wojtyła został papieżem. Od tego roku szkolnego jest to też dzień ważny dla naszej szkoły, ponieważ Jan Paweł II został patronem Szkoły Podstawowej w Krasnosielcu.

Święto Patrona to oddanie czci Ojcu Świętemu, głębsze poznanie jego nauki, szczególnie tej kierowanej do młodych, nauczycieli i wychowawców. Święto Patrona to również lekcja patriotyzmu, ale także nauka bycia razem, nauka odpowiedzialności i międzyludzkiego współżycia.

Tegoroczne obchody zainaugurowała uroczysta Msza Święta, w której wzięli udział rodzice, nauczyciele oraz uczniowie z pocztem sztandarowym. Podczas Mszy Świętej młodzież pieśnią i słowem przybliżyła sylwetkę papieża. Po nabożeństwie uczniowie klas gimnazjalnych wzięli udział w projekcji filmu dokumentalnego o Janie Pawle II. Natomiast pozostali uczniowie klas I–VII udali się do szkoły na dalszą część obchodów Dnia Patrona.

Kolejnym punktem zaplanowanego na ten dzień programu był uroczysty apel, podczas którego 38 pierwszoklasistów zostało włączonych w poczet uczniów naszej szkoły. Na uroczystość oprócz uczniów i nauczycieli przybyli także rodzice, wójt gminy Krasnosielc Paweł Ruszczyński, proboszcz naszej parafii ksiądz dziekan Andrzej Kotarski, przewodniczący Rady Rodziców Zbigniew Żebrowski.

Pierwszaki w krótkich wierszykach starały się opowiedzieć o życiu i pontyfikacie świętego Jana Pawła II. Recytacje były przeplatane piosenkami: „Barka", „Święty uśmiechnięty", „Pierwszaczek". Nasi najmłodsi uczniowie obiecali, że będą starali się żyć i postępować w myśl wskazówek przekazanych przez wielkiego patrona. Jego słowa stały się dla nich najpiękniejszym drogowskazem. W dalszej części uroczystego apelu pierwszaki złożyły ślubowanie i zostały przez Pana Dyrektora pasowane na uczniów szkoły podstawowej.

W obchody Dnia Patrona włączyła się też nasza biblioteka szkolna. Mogliśmy w niej oglądać wystawę książek i wydawnictw albumowych o Janie Pawle II. Na wystawie prezentowaliśmy m.in.: 27–tomowe wydawnictwo „Fotokronika", gdzie każdy tom to jeden rok pontyfikatu.

Marzenna Sierak
fot. na s. 1 i 2

Teatrzyk pt. „Tomcio Łakomczuszek w krainie czekoladowych serduszek"

W czwartek 19 X 2017 r. dzieci z naszego przedszkola w Rakach miały okazję obejrzeć przedstawienie w wykonaniu aktorów Agencji artystycznej Magik z Białegostoku pt: „Tomcio Łakomczuszek w krainie czekoladowych serduszek". To interesująca i zabawna opowieść o przygodach małego grubaska Tomcia Łakomczuszka, który objada się od rana do wieczora, nie bacząc na konsekwencje. Mimo zaleceń Doktora Zdrówko, Tomcio nie chciał słyszeć o jedzeniu warzyw, owoców,

higienie i porannej gimnastyce. Zafascynowany słodyczami, staje się łatwą ofiarą Czekoladowej Czarownicy i Króla Bóla, którzy chcą go schwytać i na zawsze uwięzić w krainie Czekoladowych Serduszek, z dala od rodziny i przyjaciół.

Dzieci z wielkim zainteresowaniem oglądały przedstawienie, a na koniec nagrodzili aktorów gromkimi brawami.

Iwona Chełchowska

Warsztaty mydlarskie

W dniu 17 października w naszym przedszkolu w Rakach odbyły się warsztaty mydlarskie. Była to okazja stworzenia małych niepowtarzalnych „dzieł sztuki", jakim są mydełka glicerynowe. Dzieci dowiedziały się, z jakich substancji składa się mydło, którego używamy każdego dnia oraz co należy do niego dodać, aby miało piękny zapach i kolor. Samodzielnie stworzyły kolorowe i pachnące mydełka w różnych kształtach o bajecznych zapachach, jak np. guma balonowa czy kokos. Warsztaty takie wpływają na rozwój wyobraźni oraz zmysłu estetycznego, uczą, jak łączyć ze sobą kolory i tworzyć przyjemne kompozycje zapachowe. Jest to nie tylko superzabawa, ale także minilekcja chemii.

Własnoręcznie zrobione mydełka dzieci pięknie zapakowały i zabrały do domu.

Iwona Chełchowska

Nie ma mowy dziś o pechu – obchodzimy dzień uśmiechu!

13 października obchodziliśmy w naszym przedszkolu w Rakach Dzień Uśmiechu. Z tej okazji dzieci z każdej grupy wzięły udział we wspólnych zabawach z uśmiechem. Na dzieci czekało w tym dniu wiele zabaw, do których „biletem wstępu" był uśmiech od ucha do ucha.

Na początek wysłuchały wiersza

K. Dworackiej „Kiedy uśmiech mam", rozpoznawały minki wyróżniając wesołe, poznały powiedzonka związane ze śmiechem, bawiły się przy piosence M. Jeżowskiej „Od rana mam dobry humor". Z dużym zaangażowaniem rysowały wesołą twarz z uśmiechem „od ucha do ucha". Z tej okazji mama Marysi z gr. I i Michasi z gr. II upiekła dla dzieci wesołe babeczki, które dzieci zjadły ze smakiem i – oczywiście – uśmiechem na ustach. Na zakończenie każde dziecko mogło zrobić „sweet focie", wybierając dla siebie jakieś akcesoria (perukę, okulary, kapelusz) i robiąc śmieszne minki. Wywołały one dużo radości na twarzach dzieci.

Był to wspaniały dzień. Uśmiechajmy się na co dzień – nie tylko w tym dniu!

Iwona Chełchowska

Piwnica pod Baranami

Witam wszystkich Czytelników, którzy sięgają czasami po nasze „Wieści...”.

Niektórzy z Was może zerkną ukradkiem (nikt z elitarnej większości nie może widzieć, że czytacie takie głupoty!) na moje reporterskie wypociny, gdyż chcę Wam przekazać zdobyte ostatnio wieści. Tym razem nie znad Orzyca, ale znad Narwi. Udałem się w te pełne moich wspomnień okolice, gdyż chciałem się spotkać ze swoimi przyjaciółmi sprzed lat, z którymi chodziłem razem do szkoły. Te spotkania, na które ich uczestnicy zjeżdżali się z całej Polski, odbywały się w okrągłe rocznice 10, 15, 20 lat. Osobiście znalazłem się na tym zlocie tylko jeden raz. Pamiętam tylko jego początek, gdyż z mojej pamięciowej taśmy końcówka tej hucznej imprezy gdzieś się urwała... To już był początek mojej zaawansowanej wojny alkoholowej, dlatego na pozostałe spotkania nie pojechałem, aby nie psuć humoru swoim przyjaciołom, którzy zjechali się tam, aby powspominać stare czasy i dołączyć do nich te z ostatniego zlotu. Na to spotkanie miałem się udać, ale w ostatniej chwili zrezygnowałem. Nie będę kusił losu... Przez tyle lat się udało! Nie będę ich marnował ani sobie ani innym!

Po takiej twardej decyzji postanowiłem połazić po mieście i zwiedzić chociaż swoje dawne kąty. Chciałem zobaczyć, cóż nowego powstało, co z moich młodych lat jeszcze funkcjonuje oraz czego już nie ma, a pozostało tylko w pamięci niektórych mieszkańców. Niektórych, bo w moim dysku pamięciowym jest już dużo pustki... Ale nic to! Zwiedzam miasto dalej! Tu była cukiernia, tędy się skręcało do kina, tu krążyli kiedyś „cinkciarze”... A w tym budynku, a w zasadzie w jego piwnicy, była super knajpa! Tam się chodziło (jak się miało za co!) na kawkę z dziewczyną, na piwko z kolegami lub na drinka z „KIMŚ”! Z KIMŚ, kto czasami coś nam postawił... Ciekawe, co tam dzisiaj funkcjonuje? Kiedy tak przyglądałem się temu budynkowi i jego podpiwniczeniu, to przy jego wejściu zobaczyłem kumpla z dawnych lat. Chociaż się postarzał, jak każdy z nas, to jego „moczymorda” (to również była kiedyś jego „ksywa”) nie zmieniła się wcale. Nadal jest uśmiechnięta i chytra. Był kiedyś „cinkciarzem” i potrafł, uśmiechając się, orżnąć każdego z klientów. Ciekaw byłem, co go tu jeszcze trzyma? Cinkciarze uliczni już zaginęli, słynna knajpa pewnie już nie funkcjonuje... Chociaż... Krążących tutaj spacerowiczów jest masa, więc na tej uliczce coś się nadal dzieje. Jak kiedyś!

Uściskałem się z Moczymordą, przyjrzałem mu się i od razu go zapytałem, co go nadal nosi po naszej ulubionej kiedyś uliczce? On najpierw odsunął mnie od siebie, potem mi się przyjrzał i kiedy zobaczył, że jestem trzeźwy, to udzielił odpowiedzi na moje pytania. Ta jego odpowiedź mocno mnie zszokowała! Okazało się bowiem, że ta nasza dawna słynna knajpa teraz należy do niego i żadne, współczesne „moczymordy” dzisiaj nie mają tu wstępu! Dzisiejszej knajpy, czy też jużRESTAURACJI Z KLASĄ pilnuje wielu z tych łażących tutaj pseudospacerowiczów - wyjaśnił mi były Moczymorda. To ochroniarze, tajni agenci i policjanci, którzy pilnują całej okolicy, gdyż zbiera się tu współczesna elita większościowa, czyli politycy, biznesmeni i inna elita, która jest finansowo czy politycznie z nimi związana. Kumpel wypiął dumnie przy tej odpowiedzi klatkę piersiową i dodał, że u niego odbywają się poważne debaty polityczne, transakcje finansowe oraz można bardzo dobrze zjeść.

- I wychlać! - dodał ze swoim chytrym uśmiechem. - Nie żałuję im niczego. Można wtedy wiele usłyszeć... A to mi się bardzo często przydaje, gdyż moje nakłady finansowe szybko mi się wtedy zwracają. Nawet w dwójnasób!

Dowiedziałem się od niego również, że kupił cały ten budynek! Jego górę w całości wynajął dla rządzącej partii, aby mogła umieścić tam kluby poselskie. Urządzono tam również minihotel, gdyż ich posłowie pracują często do białego rana, więc, żeby mogli wrócić do pracy wypoczęci, to umożliwiono im odsypianie „zarwanych” nocy na miejscu. O swoich zarobkach na tym hotelarskim biznesie nawet nie wspomniał. Ale kiedy go zapytałem wprost, ile z tego interesu wyciąga, to zatarł tylko ręce z chytrym, jak zwykle, uśmiechem i zaprosił mnie do siebie, abym zobaczył jego królestwo z bliska.

Kiedy wchodziliśmy, zobaczyłem, że cały budynek jest odnowiony, a knajpa inaczej się dzisiaj nazywa. Kiedy podszedłem bliżej i odczytałem jej współczesną nazwę, to mnie zatkało dokumentnie! A jestem również pewien, że wielu z Was zatkałoby również! Ta knajpa, no, niech tam, restauracja, nazywa się teraz „Piwnica pod baranami”! Kumplowi wyjaśniłem, że przecież to nazwa słynnej krakowskiej knajpki i klubu, gdzie przewięła się masa ludzi wybitnych i znanych nie tylko w Polsce, ale i na świecie! Za czasów komuny występowali tam również nasi najlepsi artyści, a jego założycielem był, już nieżyjący, ale nadal słynny krakowski bard Skrzynecki! On się przewróci w grobie, gdy się rozniesie i dotrze również do Niego w zaświaty, że jakaś prowincjonalna knajpa przywłaszczyła sobie, bez pytania, nazwę jego dzieła życia!

- Kiedy dotrze to do krakowskiej Piwnicy, do ZASP-u i innych frm zajmujących się artystami, to ich adwokaci i inni prawnicy zajmą się tobą, twoją knajpą i jej skradzioną nazwą! – krzyknąłem.

- Bądź spokojny- odparł bardzo spokojny Moczymorda.

On mi znowu też wyjaśnił, że zanim knajpa została tak nazwana, udał się wraz ze swoim prawnikiem (twardym opozycjonistą, który właśnie wpadł na pomysł, aby skorzystać z nazwy tej słynnej krakowskiej knajpki) do Warszawy. Tam w firmach i urzędach zajmujących się artystami musieli przedstawić powód, który byłby dla tych stołecznych notabli w miarę sensowny, aby wyrazili oni zgodę na korzystanie z tej nie należącej do nich nazwy. Zadawano im różne pytania i na początku ciężko nam było uzyskać tę zgodę. Dopiero kiedy urzędnicy otrzymali odpowiedź na zadane nam, petentom, pytanie, kto się zbiera w tej knajpce i któż to wykorzystuje jeszcze pozostałą część tego budynek, zgodę otrzymali natychmiast! Składano nam nawet gratulacje i życzono powodzenia!,

- Więc kolego, jak widzisz i słyszysz, nazwa mojej knajpy większości i mniejszości pasuje, jest zgodna z prawem oraz również muszę tu i ja dodać osobiście swoje zdanie, często ta nazwa do większości i mniejszości pasuje, jak ulał!

I znowu zatkało mnie całkowicie. Przez chwilę się nie odzywałem. Powoli do mnie docierało, co wpłynęło na klientelę tej knajpy, że większość z nich uznała tę nazwę za udaną. Zacząłem również rozumieć warszawskich urzędników i naszą mniejszość, którzy orzekli, że nasza knajpa, wraz ze swoją nazwą, pasują do obecnego czasu, okoliczności oraz ludzi, którzy z niej korzystają. Kiedy to wszystko dotarło do mnie w całości i kolega potwierdził jego prawdziwość, to zgodziłem się na jego zaproszenie i poszliśmy zwiedzać jego królestwo.

Jak to „zwiedzanie” się zakończyło, opowiem Wam następnym razem, gdyż dzisiaj wolę tego nawet nie wspominać. Dzisiaj wolę się dowiedzieć, co Wy sądzicie o tej knajpce i jej nazwie. Napiszcie!

126p-Nick

Dzień Marzyciela

Zgodnie z Kalendarzem Świąt Nietypowych 29 września w naszym przedszkolu obchodziliśmy Dzień Marzyciela. To święto każdego z nas.

W tym dniu nasze przedszkolaki chodziły z głowami w chmurach niczym Dyzio Marzyciel. Mogliśmy wspólnie marzyć i bujać w obłokach, śpiewać i tańczyć do piosenki Majki Jeżowskiej „Marzenia się spełniają”. Dzieci chętnie opowiadały o swoich marzeniach, a następnie zilustrowały je i umieściły na kolorowych chmurkach.

Życzymy wszystkim spełnienia marzeń tych dużych i tych małych.

Iwona Chełchowska

Dawne przemowy pogrzebowe

Wygłaszanie mów na pogrzebach jest zwyczajem bardzo starym i znanym na terenie całej Polski. Słowa pożegnania nad trumną głoszono najczęściej podczas wyprowadzania zwłok z domu, albo na granicy wsi – pod figurą czy tzw. bożąmęką, gdzie kondukt żałobny zatrzyzatrzymywał się, aby odmówić stosowne modlitwy i pożegnać zmarłego. Zdarzało się także, choć zdecydowanie rzadziej, że wiejscy mówcy przemawiali nad samym grobem, bądź też dwukrotnie (np. w domu i na granicy wsi), a nawet kilkakrotnie – pod wszystkimi figurami i krzyżami stojącymi przy drodze prowadzącej na cmentarz.

Mowy nad trumną należały do „pozakościelnej" części uroczystości pogrzebowych i wygłaszane były pod nieobecność księdza. Wiadomo jednak, że rola kapłana w dawnych wiejskich pogrzebach była raczej dość skromna, zależna przy tym zarówno od zwyczajów panujących w danej parafii, położenia wsi, w której mieszkał zmarły, jak i od zamożności jego rodziny. Najczęściej ksiądz ograniczał się do odprawiania nabożeństwa w kościele bądź też odmówienia modlitwy i poświęcenia zwłok przed kościołem. Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła (znajdującego się nierzadko w innej wsi) oraz odprowadzenie ich na cmentarz i pochowanie odbywało się zazwyczaj jedynie w obecności rodziny i sąsiadów. W tej sytuacji przewodniczenie poszczególnym etapom całej niemal uroczystości pogrzebowej spoczywało na barkach jednego z członków społeczności wiejskiej, który nie tylko głosił słowa pożegnania, ale bardzo często dyrygował wszystkimi śpiewami i modlitwami, tylko na moment oddając inicjatywę księdzu. Jedynie bogatsi gospodarze byli w stanie zapłacić duchownemu za pogrzeb z odprowadzeniem zwłok na cmentarz czy za pogrzeb z kazaniem pogrzebowym.

Zadania wygłaszania oracji pogrzebowych podejmował się albo jeden ze starszych, cieszących się powszechnym szacunkiem gospodarzy, albo – i to był chyba przypadek najczęstszy – specjalna osoba, która przemawiała na wszystkich pogrzebach w danej wsi. Był to, jak już wcześniej wspomniałam, ktoś, kto bardzo często nie tylko wygłaszał przemowy pożegnalne, ale też kierował wszystkimi etapami wiejskich uroczystości pogrzebowych: przewodniczył modlitwom i śpiewom w czasie tzw. pustych nocy (nocne czuwanie przy zwłokach) oraz podczas wyprowadzania zmarłego z domu, niekiedy także prowadził ostatni różaniec, odbywający się już po pogrzebie.

Przewodnikiem obrzędów pogrzebowych zostawała więc osoba, która posiadała zarówno odpowiednie umiejętności (dobry głos, zdolność rozpoczynania śpiewu we właściwej tonacji), jak i niemałą wiedzę konieczną do prowadzenia całej ceremonii (znajomość modlitw i pieśni oraz ich przeznaczenia, pamięciowe opanowanie części tekstów).

Wiejskie przemowy pogrzebowe miały postać zarówno wierszowaną, jak i nierymowaną. Obok mów stosunkowo długich, zawierających opisy sytuacji zmarłego, pouczenia dla żyjących oraz wezwania modlitewne wygłaszano także proste podziękowania za uczestnictwo w pogrzebie oraz krótkie prośby o wybaczenie zmarłemu jego win. W notatkach mojego stryja, zakonnika, znalazłam opis sytuacji, w której pożegnalna przemowa sprowadza się do dwóch formuł: najpierw jeden ze starszych krewnych zmarłego zwracał się do pozostałych:

Dusza ta was prosi, ażebyście jej darowali i przebaczyli wszystko w czem wam się zasłużyła na złe, wszystkie jej względem was winy i krzywdy wasze, jakieście mogli od niej doznać. Czy jej przebaczacie, czy jej tego nie pamiętacie?

W odpowiedzi zgromadzeni na pogrzebie wygłaszali wspólnie zdanie:

Nie pamiętamy jej w czym się nam źle zasłużyła ta dusza, nie mamy do niej żadnej złości, po czym każdy indywidualnie dodawał formułę: Niech śpi z Bogiem!, Niech ma odpoczynek wieczny, lub Niechajby jasność boską oglądała.

Prośba o przebaczenie zmarłemu win była najważniejszym składnikiem wszystkich oracji. Z prośbą tą połączone były nierzadko **przeprosiny** kierowane przez mówcę do osób, które zmarły mógł za życia skrzywdzić. Przemawiający zwracał się przy tym zarówno ogólnie do zgromadzonych, jak i po kolei do poszczególnych uczestników pogrzebu: żony, dzieci, braci, sióstr, sąsiadów itd. Pojednanie z bliźnimi było jednym z uczynków otwierających drogę do zbawienia. Jeżeli nie nastąpiło ono za życia, próbowano jakoś temu zaradzić i pogodzić się ze zmarłym już po jego śmierci. Wizja wiecznego potępienia przerażała – nikomu nie życzono takiego losu. Niekiedy prośby i wyrazy skruchy kierowane były również do Boga, a także do słońca, księżyca, obłoków:

Daruj i ty sam, Panie Boże. Może on ciebie na spowiedzi świętej obraził, albo może komunię świętą niegodnie przyjął. Daruj i ty słońce z księżycem. Darujcie obłoki niebieskie.

Drugim, bardzo istotnym składnikiem mów pogrzebowych były **słowa pożegnania i podziękowania**, które w imieniu zmarłego wypowiadał mówca. Słowa te kierowane były do pozostałych przy życiu (rodziny, sąsiadów, przyjaciół), ale często w pożegnaniu tym uwzględniano także różne sprawy gospodarskie zmarłego i otaczający go świat:

Dziękuję ci ziemio święta, któraś go nosiła; dziękuje ci słońce święte, któreś go ogrzewało; dziękuję ci wodo święta, któraś mu ducha w pragnieniu wskrzeszała. Po raz ostatni dziękuję ci najukochańsza żono, za twoje wszystkie trudy i mozoły, któreś poniosła przez cały ciąg jego życia, tak za jego zdrowia, jak i choroby. I wam pozostałe dzieci, bracia i siostry, za wasze łzy dziękuję, któremiście skrapiali tę ziemię przy jego śmiertelnym łożu w ostatnią godzinę.

Inne słowa pożegnania:

Bywajta mi zdrowe na zawsze pługi, stogi i me progi. Wszystkie bracia, przyjaciele, wujki i stryjki. Żegnam was ptaszęta i wy ryby płodne, góry, rzeki lasy i kamienie chłodne, zbliża się godzina mojego rozstania, już idę do grobu, do wiecznego spania.

Charakterystyczne dla wiejskich oracji pogrzebowych jest to, że w wielu przypadkach wygłaszane są w pierwszej osobie. Słowa wypowiadane przez mówcę są więc w istocie słowami zmarłego, który niejako znad grobu po raz ostatni zwraca się do swych krewnych i sąsiadów. Świadomość, że są to słowa nieboszczyka do żyjących, wywoływały na słuchaczach większe wrażenie, silniej ich wzruszały, a co za tym idzie sprawiały, iż byli bardziej skorzy do przebaczenia czy przyjęcia pouczeń.

Mowy pożegnalne w których podkreślano ostateczność rozstania i niemożność ponownego spotkania, wymuszały też chwilowe zatrzymanie się uczestników pogrzebu. Wierzono bowiem, że dusza zmarłego mogłaby nie nadążyć za zbyt szybko poruszającym się konduktem pogrzebowym a tym samym „przez przypadek" pozostać „na tym świecie".

Na koniec chciałabym zwrócić państwa uwagę na jeszcze jedno znaczenie mów pogrzebowych. Dawniej, w czasie nocnego czuwania przy zwłokach zwykle podawano jakiś poczęstunek (niekiedy także alkohol), zażywano tabakę, palono papierosy, w przerwach miedzy pieśniami czy modlitwami prowadzono rozmowy. Wyprowadzaniu trumny z domu oraz konduktowi pogrzebowemu również towarzyszyły śpiewy, przemowy. Zatem o ile śmierć była kojarzona z ciszą, o tyle w samym obrzędzie pogrzebowym cisza nie była wskazana i należało ją w jakiś sposób zapełnić. Głośne lamenty, zbiorowe modlitwy oraz śpiewy, a także omawiane mowy pogrzebowe miały odstraszać złe duchy, na których działanie zmarły był szczególnie narażony.

Oczywiście nie można zapominać, że słowa mówione i śpiewane przez uczestników pogrzebu świadczyły po prostu o tym, że zmarły nie był obojętny wiejskiej społeczności, która wyrażała żal po jego odejściu i chciała go godnie pożegnać. Godne pożegnanie nie mogło zaś odbywać się w milczeniu.

Kiedy obserwuje w miastach pogrzeby, w pięknych domach pogrzebowych, słyszę ten obłędny „krzyk ciszy". Przypomina mi się wtedy straszne przekleństwo, które słyszałam we wsiach nad Orzycem: „*A bodajby po tobie nawet pies nie zaszczekał*".

Danuta Sztych

Pajewscy

*usługi ogólnobudowlane,
*wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych,
*układanie kostki brukowej,
*elewacje

698 892 359

Przebudowy dróg w 2017 roku

W ramach operacji pt. „Przebudowa dróg gminnych w miejscowościach: Bagienice Szlacheckie, Budy Prywatne, Elżbiecin, Grądy, Karolewo, Krasnosielc, Nowy Krasnosielc, Nowy Sielc, Wólka Drążdżewska" dofinansowanej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 gmina Krasnosielc zrealizowała pierwszy etap prac dotyczących modernizacji dróg gminnych. Dzięki temu dofinansowaniu gmina Krasnosielc zmodernizowała nawierzchnie już w 6 miejscowościach tj. Bagienice Szlacheckie, Budy Prywatne, Elżbiecin, Wólka Drążdżewska, Grądy, Karolewo, Nowy Krasnosielc. Łączna długość zmodernizowanych odcinków dróg wynosi 4 408 mb. Koszt przebudowy wszystkich odcinków dróg to 1 133 859,77 zł, natomiast dofinansowanie tych inwestycji stanowiło 63,63%. W II etapie planuje się modernizację drogi na osiedlu mieszkaniowym w Krasnosielcu i Nowym Sielcu. Koszt II etapu operacji oszacowano na 1 437 053,67 zł, a dofinansowanie wynosić będzie 915 912,00 zł. Termin realizacji to lipiec 2018 r.

W miejscowościach Pienice i Wola Pienicka w ramach zadania pn. „Modernizacja drogi gminnej w msc. Pienice i Wola Pienicka w gminie Krasnosielc" gmina przeprowadza prace budowlane na odcinku o długości 1 132,87 mb. Koszt wykonania nawierzchni to 504 408,86 zł. Na realizację inwestycji gmina uzyskała z budżetu Województwa Mazowieckiego dofinansowanie w wysokości 150 000 zł. Planowany termin zakończenia prac to października 2017 r.

W bieżącym roku gmina Krasnosielc z własnych środków sfinansowała przebudowę dróg w kolejnych miejscowościach, tj. Łazy, Nowy Krasnosielc, Pieczyska oraz Grabowo, gdzie aktualnie trwają prace budowlane. Koszt przebudowy odcinków o łącznej długości 1 950,00 mb to 322 327,78 zł. Poniżej wykaz zmodernizowanych dróg w 2017 r.

Wykaz odcinków zmodernizowanych odcinków dróg na terenie Gminy Krasnosielc w 2017 roku.

L.p.	Miejscowość	Długość odcinka	Koszt wykonania	Wykonawca	Źródło finansowania
1.	Bagienice Szlacheckie	340 mb	77 838,83 zł,	Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Rolnicza z Karniewa	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
2.	Budy Prywatne	660 mb	133 282,32 zł	Budomost z Białegostoku	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
3.	Elżbiecin	1 348 mb	482 956,30 zł	Przedsiębiosttwo Budowy Dróg i Mostów z Mińska Mazowieckiego	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
4.	Grądy	1 000 mb	199 882,01 zł	Budomost z Białegostoku	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
5.	Karolewo	640 mb	158 073,33 zł	SEBUD z Ciechanowa	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
6.	Nowy Krasnosielc	420 mb	81 826,98 zł	Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Rolnicza z Karniewa	63,63% dofinansowanie ze środków PROW 36,37% środki własne
7.	Pienice	1 132,87 mb	504 408,86 zł	SEBUD z Ciechanowa	29,74% dofinansowanie z budżetuWojewództwa Mazowieckiego 70,26% środki własne
8.	Łazy	250 mb	34 932,00 zł	SEBUD z Ciechanowa	100% środki własne
9.	Nowy Krasnosielc	350 mb	64 993,94 zł	SEBUD z Ciechanowa	100% środki własne
10	Pieczyska	350 mb	117 935,48 zł	SEBUD z Ciechanowa	100% środki własne
11.	Grabowo	1 000 mb	104 466,36 zł	SEBUD z Ciechanowa	100% środki własne
	Suma	7490,87 mb	1 960596,41zł	-	-

W 2017 r. gmina Krasnosielc realizuje zadanie pt. „Udrożnienie rowów melioracyjnych na terenie Gminy Krasnosielc dla zapewnienia ochrony terenów zurbanizowanych w roku 2017". Melioracja wykonana zostanie w 6 miejscowościach: Budy Prywatne, Drążdżewo, Karolewo, Łazy, Wólka Drążdżewska i Zwierzyniec. Koszt tego zadania stanowi 50 547,00 zł. Kwota przyznanej dotacji to 25 273,00 zł. Prace melioracyjne wykonuje firma Usługi Ziemne Marcin Antosiak.

Już po raz kolejny gmina Krasnosielc ramach zadania pn. „Usuwanie azbestu na terenie Gminy Krasnosielc" przeprowadziła zbiórkę eternitu w ilości 130 Mg. Koszt unieszkodliwienia odpadu to 39 000,00 zł. Dotacja uzyskana na te zadanie stanowi 33 150,00 zł. Odbiór azbestu od mieszkańców przeprowadziła firma CENTROBUD z Makowa Mazowieckiego.

W ramach operacji pn. „Modernizacja kotłowni indywidualnych w Gminie Krasnosielc" gmina pozyskała dofinansowanie z WFOŚiGW na modernizację kotłowni indywidualnych. Z dotacją wynoszącą po 5 000 zł zakupiono 36 pieców na pelet. Łączna kwota dotacji to 180 000 zł, a koszt całkowity zakupu kotłów 313 164,02 zł. W koszcie tym partycypowali mieszkańcy.

Gmina Krasnosielc pozyskała dotację na organizację 2-dniowej imprezy pn. „Krasnosielc wczoraj i dziś", w ramach której w 2018 r. odbędą się: warsztaty filmowe dla dzieci, koncert muzyki filmowej, kino plenerowe, festyn gminny, spływ kajakowy. Koszt całkowity 78 652,00 zł, dotacja z PROW – 31 815 zł.

Anna Zabielska

Wieczór z Warnerami – 90. rocznica emisji pierwszego filmu dźwiękowego „The Jazz Singer"

W dniu 6 X 2017 r. minęła 90. rocznica emisji pierwszego filmu dźwiękowego „The Jazz Singer" wyprodukowanego przez wytwórnię Warner Brothers. Z tej okazji w Gminnym Ośrodku Kultury w Krasnosielcu odbyło się spotkanie kulturalne pn. „Wieczór z Warnerami".

Już na początku wieczoru wszystkich zebranych gości uroczyście powitał wójt gminy Kransosielc Paweł Ruszczyński, pokrótce przypominając historię rodziny Warnerów i ich pochodzenia. Następnie odczytał list nadesłany od wnuczki Harrego Warnera – Cass Warner Sperling.

W kolejnej części spotkania została przedstawiona krótka lekcja historii przygotowana przez młodzież pod przewodnictwem Pani Agnieszki Radomskiej. Dziewczęta w swym wystąpieniu przypominały, jak wielu Żydów na przełomie XVIII i XIX w. zamieszkiwało okolice Krasnosielca. Przytoczone zostały również wspomnienia mieszkańców naszej gminy, opowiadające o tych trudnych czasach zarówno dla ludności żydowskiej, jak również dla Polaków.

Na koniec wyświetlony został film pt. „The Brothers Warner", wyreżyserowany przez Cass Warner Sperling. Był on krótką opowieścią o losach czterech braci ich sukcesach i porażkach. Uczestnicy mieli również możliwość obejrzenia wystawy zdjęć rodziny Warnerów przedstawiających również powstawanie wytwórni filmowej, nadesłanych przez wnuczkę Jacka Warnera – Anny Terrail.

Anna Zabielska, fot. również *na s.2*

Parlamentarzyści w Krasnosielcu

W niedzielę 22 X 2017 r. naszą gminę odwiedzili parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości: senator Robert Mamontow i poseł Arkadiusz Czartoryski. Wśród zaproszonych gości byli też Bogdan Bagiński, dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Ostrołęce, Michał Giers, dyrektor Kuratorium Oświaty w Ostrołęce, Roman Szewczak, dyrektor Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojciech Michalski, przedstawiciel wojewody do Rady Społecznej Zakładów Opieki Zdrowotnej. Mimo że była to niedziela odpustowa w parafii św. Jana Kantego w Krasnosielcu, czas wzmacniania więzi rodzinnych i kultywowania tradycji, na spotkanie przybyło wielu mieszkańców. Debata odbyła się o godzinie 13:30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Krasnosielcu.

Jako pierwsze omawiane były projekty 500+, mieszkanie+, senior+, relokacja uchodźców oraz bezpieczeństwo Polski i obniżenie wieku emerytalnego dla mężczyzn i kobiet. W odniesieniu do projektów plus najciekawsze jest to, skąd rząd PiS uzyskał środki na ich finansowanie. Odpowiedź okazała się prosta: naprawa systemu podatkowego. Korzyści płynące ze sztandarowego programu PiS „Rodzina 500+" to podniesienie stopy życiowej i wychodzenie z ubóstwa wielu rodzin. Jest to ogromna szansa i wsparcie umożliwiające godne życie i spełnianie marzeń jak np. wspólne wakacje. Kolejnym pozytywnym efektem programu 500+ jest zwiększona liczba urodzeń. 500+ to olbrzymie pieniądze napędzające naszą gospodarkę, gdyż są wydawane w kraju. W samej gminie Krasnosielc kwota ta sięga 6 284 140 zł na rok 2017.

Następny temat to uchodźcy albo inaczej nielegalni imigranci. Wśród tej ogromnej rzeszy uchodźców jest znikomy procent kobiet i dzieci, a przeważnie są to mężczyźni w wieku 20–40 lat. Nasze państwo jest bezpieczne i niezagrożone terroryzmem, ponieważ rząd PiS nie zgadza się na relokację uchodźców do naszego kraju. W Europie Zachodniej sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej - iągle dochodzi do zamachów terrorystycznych w których giną niewinni ludzie. Polska przeznacza pokaźne środki na pomoc ofiarom wojny w Syrii.

Pisząc o bezpieczeństwie Polski, miałem na myśli stan naszej armii. Rząd PiS przeznacza coraz większe nakłady finansowe na uzbrojenie i modernizację armii. Realizuje projekt budowy Wojsk Obrony Terytorialnej, co wiąże się z powiększeniem liczebności wojska i zwiększa jego zdolności obronne. Obecna polityka rządu pozwala na rozwój przemysłu zbrojeniowego, rozwijanie nowych technologii i tworzenie nowych stanowisk pracy. W 2017 r. Polska została zaliczona do grupy krajów rozwiniętych, co niesie za sobą ogromne korzyści. Przed objęciem władzy przez PiS nasza armia była redukowana, co mogło skutkować zniszczeniem polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Dodając własne przemyślenia, gdyż jestem historykiem z zamiłowania, kondycja państwa i jego zdolności finansowe przekładają się na stan armii. Czyż my Polacy mamy tak krótką pamięć? Zapomnieliśmy o latach niewoli, o zaborach i co do nich doprowadziło? Było to rozprzężenie państwa i słaba armia lub praktycznie jej brak. Później długie lata niewoli. Ile pokoleń musiało walczyć

o niepodległość naszej ojczyzny? Kolejne powstania, Sybir, zsyłki i represje, śmierć tysięcy patriotów walczących o polskość... Nasi dziadowie byli świadkami tych wydarzeń. W powstaniu listopadowym miała miejsce bitwa pod Ostrołęką. W powstaniu styczniowym bitwa w Drążdżewie i na Polskiej Kępie. I wojna światowa, odzyskanie niepodległości, wojna polsko-bolszewicka, cud nad Wisłą. Wielcy Polacy ostatnich stuleci: Jan III Sobieski, Józef Piłsudski… Następnie 1 IX 1939 r. - napaść hitlerowskich Niemiec na Polskę, 17 IX 1939 r. - wkroczenie Armii Czerwonej na terytorium Polski, II wojna światowa, komunizm, socjalizm. Rodzi się Polska, Solidarność. „Kopernik zatrzymał słońce a ruszył ziemię", święty Jan Paweł II zatrzymał komunizm bez rozlewu krwi. Z całą pewnością uczynił dla Polski i świata najwięcej. Umiłował Boga, ludzi i ojczyznę. Podkreślał znaczenie rodziny i jej wartości. Mamy wolną Polskę, demokrację, walki polityczne i kłótnie, jakbyśmy już o wszystkim zapomnieli. Ślepi żyjemy, ciesząc się z wolności. Kolejny wielki człowiek, wspaniały prezydent, przewidujący polityk, całkowicie oddany Polsce, nieżyjący Lech Kaczyński. Znamy wszyscy najnowszą historię, więc ocenę ostatnich lat pozostawiam czytelnikom do własnych przemyśleń.

Wracając do spotkania: kolejnym tematem było obniżenie wieku emerytalnego do 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet. Z wypowiedzi parlamentarzystów wśród wielu argumentów za obniżeniem wieku emerytalnego najbardziej ujmujące to rodzina wielopokoleniowa, czyli dzieci, rodzice, dziadkowie, rola babci i dziadka przy pomocy w wychowaniu wnucząt. Gdy rodzice są zapracowani, z pomocą przychodzą dziadkowie, przekazując dzieciom odpowiednie wzorce i wartości, zarówno religijne, jak i patriotyczne. Dziadkowie są jednym z gwarantów właściwego wychowania kolejnego pokolenia.

Następnie zaproszeni goście wypowiadali się w dziedzinach ich pracy zawodowej. Pojawiły się tematy związane z rolnictwem, produkcją rolną, odbudową przemysłu cukierniczego. Rozmowa przeniosła się także na inne gałęzie przemysłu. Za rządów Prawa i Sprawiedliwości spółki skarbu państwa zaczęły przynosić ogromne zyski. Gospodarka stanęła na nogi, rentowne okazały się kopalnie, LOT... Nadeszła dobra zmiana. Wraz ze wzrostem gospodarczym bezrobocie osiągnęło najniższy poziom od wielu lat, co jest niepodważalnym sukcesem Prawa i Sprawiedliwości.

Spotkanie z upływem czasu stawało się bardziej swobodne, ze strony słuchaczy padało coraz więcej pytań. Dotyczyły one składek emerytalnych rolników i handlu w niedzielę. Ożywiona dyskusja toczyła się na temat korzyści z posiadania karty dużej rodziny. Mowa też była o wydatkach na kulturę, nowych ekranizacjach filmowych i odkłamywaniu historii np. żołnierzy wyklętych. Parlamentarzyści zostali poproszeni o wypowiedzenie się na temat poprzednich i zbliżających się wyborów samorządowych.

Spotkanie zakończyło się ogromnymi brawami od słuchaczy. Parlamentarzyści dziękowali za przybycie i czynny udział w debacie.

Jarosław Skowroński

Spotkajmy się na ... Facebook'u

czyli internetowa codzienność Polaków

Internet staje się nieodłącznym elementem naszej codzienności. W sieci opłacamy rachunki, czytamy najnowsze informacje ze świata, oglądamy seriale, kupujemy prezenty – lista naszych internetowych aktywności jest naprawdę długa. Dla nikogo nie będzie zapewne zaskoczeniem fakt, że polscy internauci najwięcej czasu spędzają korzystając z serwisów społecznościowych, wśród których najpopularniejszym jest Facebook.

Facebook i YouTube na czele

Według raportu grupy PBI (Polskie Badania Internetu) tylko we wrześniu 2017 z internetu korzystało 26,7 mln. Polaków (13 mln kobiet i 13,7 mln mężczyzn). Średnio spędzamy w sieci nieco około 2h dziennie, a bardzo dużą część tego czasu poświęcamy na media społecznościowe.

Okazuje się, że jako narodowość wykazujemy się bardzo dużą aktywnością w portalach społecznościowych takich jak Facebook, YouTube, Instagram, czy Snapchat. Badania pokazują, że najpopularniejszym tego typu serwisem w Polsce jest wspomniany już Facebook. Polacy korzystają z niego zdecydowanie chętniej niż średnio inni użytkownicy na świecie. Według ostatnich statystyk liczba unikalnych użytkowników korzystających z Facebook'a w naszym kraju to 21-22 mln.Ta liczba robi wrażenie. Co ciekawe 60-70% osób

loguje się lub korzysta z mobilnej aplikacji Facebook co najmniej raz dziennie. Drugim serwisem, który także zyskuje coraz większą popularność jest serwis YouTube - platforma video, z której regularnie korzysta już około 20mln polskich internautów. Na popularności zyskują także stosunkowo nowe w polskiej przestrzeni platformy jak Instagram, Twitter czy Snapchat.

Przyszłość i social media

Z mediów społecznościowych korzysta obecnie około 3 miliardów ludzi na świecie. Śmiało można powiedzieć, że spora cześć naszego życia przeniosła się do sieci. To na Facebook'u można dowiedzieć się, kto ze znajomych ma urodziny, kto pojechał na wycieczkę i komu niedawno urodziło się dziecko. Portale społecznościowe dostarczają nam na co dzień rozrywkę (filmiki, humor, gry), zapewnią newsy ze świata muzyki i filmu, a także ułatwiają wzięcie udziału w spotkaniach i różnego rodzaju wydarzeniach. To także coraz częściej pierwszy kanał kontaktu z rodziną oraz dalszymi znajomymi, w którym aplikacje i komunikatory powoli zastępują nam telefon.

Social media przestały być tylko chwilowym trendem – to zyskujący na znaczeniu kanał komunikacji. Czy nam się to podoba czy nie rola internetu i platform społecznościowych takich jak Facebook będzie rosła. Uczestnicząc w tych zmianach i globalnym rozwoju technologii mimo wszystko nie możemy zapominać, że oprócz wirtualnego świata otacza nas piękna rzeczywistość, z którą nie należy tracić kontaktu

Jako miłośnik innowacji, marketingu oraz nowych technologii od wielu lat śledzę branżowe nowinki i trendy. Jeśli podobają się Wam się tego typu treści lub macie pomysły czy sugestie tematów, które mógłbym poruszyć w kolejnych artykułach to dajcie znać! Znajdziecie mnie na Facebook'u ☺

Pozdrawiam Czytelników „Weści znad Orzyca
Mateusz Nogaj

Grzybobranie – pasja, która łączy Polaków

Lato w tym roku nie rozpieszczało nas. Ciągłe opady deszczu, a słońca jak na lekarstwo. Niedogodności te wynagrodził nam wysyp grzybów. We wrześniu i w pierwszej połowie października zaroiło się od grzybiarzy. Nic dziwnego, bowiem tak dużej ich ilości nie było od kilku lat. Zbieranie grzybów w Europie przetrwało do dzisiaj jedynie w Polsce i w krajach położonych bardziej na wschód. Rzadko zdajemy sobie sprawę, że Polska jest krajem, który wyróżnia w Europie zainteresowanie grzybami. Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach słowiańskich, z którymi konkurujemy o palmę pierwszeństwa w tej dziedzinie, grzybobranie nie podlega żadnym poważniejszym ograniczeniom. We Włoszech, aby zbierać grzyby, potrzebna jest licencja i opłaty. W Anglii grzybobranie ograniczone jest do określonego sezonu. W Polsce istnieją w zasadzie tylko ograniczenia związane z chronionymi obszarami i gatunkami, a dodatkowo, co jest ewenementem na skalę europejską, istnieją nawet państwowe służby pomagające grzybiarzom. W każdej stacji Sanepidu jest zatrudniona odpowiednio przeszkolona osoba, której obowiązkiem jest stwierdzenie, czy okazane grzyby są jadalne. W sezonie grzybowym można korzystać z ciągle aktualizowanej internetowej mapy występowania grzybów.

Zwyczaj zbierania grzybów w Polsce przekazywany jest z pokolenia na pokolenie. Dawniej był to ważny element szlacheckiego życia i kultury. Przykładem jest opis w „Panu Tadeuszu". Innym wytłumaczeniemnaszej narodowej fascynacji grzybami może być fakt, że przez wieki byliśmy biednym, wiecznie głodnym narodem. Dlatego też runo leśne stało się poważnym darmowym dostawcą pożywienia. W kuchni polskiej grzyby zawsze cieszyły się i cieszą dużym powodzeniem. Zachód woli chińskie mun i hodowlane pieczarki. Tradycja wzbogacenia diety o smakowite dary lasu zanikła tam z wygody oraz obawy o możliwość pomyłki i zatrucia. U nas również zdarzają się zatrucia, ale coraz rzadziej. Rośnie bowiem znajomość podstawowych gatunków, zarówno wśród mieszkańców wsi położonych w lesie lub w pobliżu, gdzie niejednokrotnie ze zbierania runa leśnego utrzymują się całe rodziny, jak i wśród mieszkańców miast, dla których

„polowanie" z koszykiem stało się modną pasją. I dobrze, bowiem służy ona nie tylko wzbogaceniu diety, ale przede wszystkim utrzymywaniu kontaktu z naturą, dotlenianiu się i coraz bardziej potrzebnemu dla zdrowia ruchowi.

Myślę, że tegoroczni grzybiarze są zadowoleni, bowiem wystarczyło grzybów dla wszystkich. Można było bez problemu suszyć, marynować i mrozić.

Maluj szybko na brązowo, bo zaraz teściowa przyjdzie tu na grzyby!

Wspaniale udała się też impreza poświęcona grzybom w Długosiodle. Była to już XV edycja Wielkiego Grzybobrania. Wójt Gminy Długosiodło i Lasy Państwowe corocznie przygotowują to wydarzenie w bardzo urokliwym miejscu, jakim jest stadion leśny. Tegoroczne jubileuszowe grzybobranie odbyło się na placu targowym ze względu na remont stadionu. Relacjonowane było przez TVP i TVN oraz na antenie Polskiego Radia. Głównym celem tej imprezy jest ochrona środowiska i edukacja ekologiczna.

W tym roku padł rekord zebranych grzybów. W mistrzostwach w zbieraniu grzybów udział wzięło 29 drużyn. Zebrano łącznie 1475 kg. Drużyny tworzyli: aktorzy, dziennikarze i samorządowcy. Grupę aktorów reprezentowali: Agata Załęcka, Anna Powierza, Paulina Holtz, Anna Sandowicz, Piotr Pręgowski, Arkadiusz Nader, Sylwester Maciejewski, Bogdan Kalus. Dziennikarze sportowi byli w składzie: Robert Błoński, Marcin Brzeski, Piotr Kwiatkowski, Kamil Deptuła, i Jakub Kwiatkowski. W zawodach wystąpili też: Grupa Wydawnicza Medium, Rynek Instalacyjny, Klub Przyjaciół Wyszkowa, Starostwo Powiatowe w Wyszkowie, Gmina Wąsewo, Klub Kolarski Catena i drużyna Janusza Piechocińskiego. Wybrano Królową i Króla grzybobrania.

Podczas imprezy przeprowadzono liczne konkursy: na najsmaczniejszą zupę grzybową, nalewkę oraz potrawę myśliwską. Stoiska przygotowali myśliwi, którzy chętnie dzielili się z uczestnikami swoją wiedzą o zwierzynie, opowiadali, czym jest gospodarka łowiecka. Przygotowali również degustację potraw z dziczyzny. W namiotach edukacyjnych przygotowanych przez Nadleśnictwo Wyszków i Centrum Informacyjne Lasów Państwowych można było m.in. spróbować przetworów z owoców runa leśnego, sprawdzić swą wiedzę w leśnym kole fortuny, porozmawiać z leśnikami, przyjrzeć się z bliska ptakom szponiastym oraz pszczołom, a także otrzymać interesujące materiały edukacyjne.

XV Wielkie Grzybobranie uświetniły koncerty Orkiestry Reprezentacyjnej Lasów Państwowych i Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Akteon".

Dla uczestników wystąpił kabaret „Ławeczka", który rozbawił wszystkich do łez, a Sławomir zaśpiewał takie hity jak „Ni mom hektara" czy „Miłość w Zakopanem". Działo się więc bardzo dużo. Pogoda i humory dopisywały. Dla mnie ogromną niespodziankę stanowiło i satysfakcję sprawiło spotkanie i rozmowa z Olgierdem Łukaszewiczem i jego przesympatyczną, ciepłą małżonką, również aktorką, Grażyną Marzec.

Bardzo zachęcam do wzięcia udziału w przyszłym Wielkim Grzybobraniu. Naprawdę warto. Odległość między Krasnosielcem a Długosiodłem nie jest zbyt wielka, bo trochę ponad 50 km. Ciekawostką jest też fakt, że 9 km do Długosiodła w miejscowości Sieczychy w nocy z 20 na 21 sierpnia 1943 roku podczas ataku na niemiecką strażnicę, poległ Tadeusz Zawadzki „Zośka" harcmistrz, podporucznik AK, bohater książki „Kamienie na szaniec". W tej samej miejscowości w 1939 r. urodził się ks. Jan Pakieła – proboszcz parafii Święte Miejsce gm. Pryasnzsy w latach 1977–2007.

Henryka Kaszczyj
fot. również na s. 19

Tak samo, a jednak inaczej…

Niedawno napisałam artykuł o Panie Janie Jurczaku i jego niezwykłej pasji, jaką jest pszczelarstwo, którą udało mu się również we mnie zaszczepić. Zaczęłam sięgać po artykuły związane z tą dziedziną. Odwiedziłam też pasieki w Grecji i chciałabym, zgodnie z obietnicą, wrócić do tego tematu.

Powoli zbliża się zima. Krótszy dzień, niższa temperatura na zewnątrz sprawiły, że pszczoły udały się na zimowy spoczynek. Nie znaczy to jednak, że pszczelarz może spać spokojnie i przestać myśleć o swoich podopiecznych.

Czujni pszczelarze niejednokrotnie muszą interweniować, dokarmiając pszczoły i zabezpieczając ich „mieszkania" przed mrozem. Przydatna jest nie tylko wiedza, ale przede wszystkim intuicja właściciela pasieki, którego łączy silna więź z mieszkankami ula.

Pszczelarstwo to niezwykły zawód. Przez lata stało się częścią naszej kultury i tradycji, a od niedawna stało się ono wręcz modne. Dla jednych jest to amatorska zabawa, dla innych stanowi sens życia – tak jak w przypadku Pana Jana Jurczaka z Chorzel.

Okazuje się, że nie tylko my jesteśmy dumni z naszych pasiecznych wyrobów. Hodowla pszczół była już znana w starożytnej Grecji i przetrwała w tym kraju do chwili obecnej. Zarówno ule jak i wiedza często są tu przekazywane z pokolenia na pokolenie. Ioannis z regionu Fokida w południowej Grecji swoją miłość do pszczół odziedziczył po… pradziadku. Studiował rolnictwo na kierunku pszczelarstwo i winiarstwo. Aktualnie jest w posiadaniu 100 rodzin pszczelich. Swoją działalność prowadzi wspólnie z kolegą ze szkoły. Własna pasieka szczególnie w czasie kryzysu gospodarczego może stanowić pewne zabezpieczenie finansowe. Miód w Grecji jest znaczenie droższy niż w Polsce. Najlepszy z tymianku kosztuje średnio 10-20 EUR za kg (w zależności od jakości). A przedsiębiorczy praktycy są w stanie uzyskać cenę nawet 5-krotnie wyższą! Dodatek orzechów, ładne opakowanie zwiększają atrakcyjność, a tym samym wartość miodu. Dodatkowo turystyka w kraju sprzyja promocji dóbr naturalnych. Ioannis w swojej praktyce pszczelarskiej również wykorzystuje te sprzyjające warunki. Swoją pasiekę pod nazwą MoKa honey umieścił na portalu społecznościowym, gdzie dzieli się zdjęciami i faktami z życia pszczół. Jego pasieka jest również atrakcją turystyczną dla odwiedzających, którzy poszukują czegoś więcej niż wypoczynek.

Miód grecki jest ceniony na świecie ze względu na swoje bogate właściwości. W regionie Fokida ule umieszcza się na terenach górskich, z dala od zanieczyszczeń środowiska.

W czerwcu, lipcu zbocza gór są obficie obsypane kwiatem tymianku, ale też wielu innych gatunków dzikich ziół i to właśnie one stanowią najcenniejszy pożytek pszczeli.

Ilościowo w Grecji najwięcej zbiera się miodu sosnowego i stanowi on około 65% całych zasobów. Pozostałe gatunki to jodłowy, pomarańczowy i tymiankowy z mieszanką ziół. W przeciwieństwie do naszych nadorzyckich zbieraczek, tutejsze pszczoły są trochę bardziej uprzywilejowane, szczególnie zimą. W grudniu, styczniu czy też lutym temperatury na zewnątrz mogą sięgać 18–20 stopni. Zawsze są jakieś gatunki kwiatów, które kwitną o tej porze roku, a w słoneczny dzień karmią owady swoim słodkim pyłkiem.

Mimo różnic klimatycznych i odległości geograficznej, zarówno polskie jak i greckie pszczoły mają jedną i tę samą misję do wykonania. Warto pochylić się nad tymi małymi owadami i ułatwić im pracę. Każdy z nas może to zrobić w bardzo prosty sposób - chociażby wspierając lokalnych pszczelarzy i kupując od nich miód. A także dbając o nasze przydomowe ogrody i pola uprawne, aby były pełne kwiatów i stanowiły pożytek dla pasieki z sąsiedztwa. Pomagając pszczołom przyczyniamy się do ochrony środowiska naturalnego, poprawiając tym samym jakość naszego życia. Pszczoły mogłyby sobie poradzić bez człowieka. Ale człowiek bez nich – nie.

Anna Grabowska

Fot.: /począwszy od lewej góry/

1. Tak wygląda ocieplony na zimę ul w pasiece Pana Jana Jurczaka z Chorzel.

2. Na podstawie dźwięku dochodzącego z ula pszczelarz, za pomocą stetoskopu ustala, czy wewnątrz panuje prawidłowa temperatura (na zdj. p. Jan Jurczak z Chorzel).

3. W greckiej pasiece.

4. Na zdjęciu tymianek i jego fioletowe kwiaty.

Autor: I. Moraitis

Działalność wydawnicza TPZK

Dzięki wysiłkom i staraniom wielu ludzi, w dniu 1 listopada 2017 roku Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej wydało drukiem kolejny Krasnosielcki Zeszyt Historyczny. W najnowszym numerze znajdziecie Państwo 13 artykułów przygotowanych przez 9 autorów. Łącznie jest to 80 stron historii lokalnej udostępnionej Czytelnikom.

Jednym z elementów działania niezbędnym do publikowania przez TPZK wydawnictw są środki finansowe. Choć wspomniany Zeszyt Historyczny wspólnie sfinansował UG w Krasnosielcu i Starostwo Makowskie, to Wieści znad Orzyca możecie Państwo czytać głównie dzięki wpłatom darczyńców. I tym razem uczyniliśmy zadość tradycji kwestując przed nekropoliami w Drążdżewie i Krasnosielcu właśnie 1 listopada. Choć Zeszyt rozdawany był bezpłatnie to przyjmowaliśmy datki na działalność wydawniczą TPZK.

W Drążdżewie po komisyjnym przeliczeniu okazało się że wpłacono 1.025,70 zł a w Krasnosielcu 552,00 zł. Środki te już znajdują się na koncie bankowym TPZK i posłużą w całości na sfinansowanie druku kolejnych wydań Wieści znad Orzyca oraz Krasnosielckich Zeszytów Historycznych.

Z poważaniem
Sławomir Rutkowski
prezes TPZK

PS. Na zdjęciu kwestujący w Krasnosielcu: Aleksandra Rykaczewska - Viceprezes TPZK oraz Karolina Szczepańska, Małgorzata Amrozy i Sylwia Kowalczyk.

Chryzantemy złociste...

...w kryształowym wazonie
stoją na fortepianie...

Któż z nas nie zna tej pięknej, nostalgicznej piosenki, która śpiewana przez Mieczysława [illegible] wieczory nabierała szczególnego [illegible]óż z nas nie zna kwiatów, [illegible]ejże piosence?

Chryzantemy - zwane również złocieniami, są chyba najpopularniejszymi roślinami kwitnącymi od jesieni aż do nadejścia pierwszych mrozów. Oryginalne, różnorodne kształty kwiatostanów, szeroka paleta barw oraz nadzwyczaj długie i obfite kwitnienie zachęcają do uprawy tych roślin. Niestety, jak na razie kwiaty te cieszą się ogromną popularnością tylko w okolicach Dnia Wszystkich Świętych, kiedy to właśnie najczęściej chryzantemy wybieramy do przystrojenia grobów naszych bliskich.

Ubolewam nad tym, ponieważ te przepiękne i majestatyczne kwiaty jak najbardziej zasługują na to aby zdobić nasze podwórka, altany i ogrody. Ba, nawet same chryzantemy niektórym kojarzy się tylko i wyłącznie z cmentarzem. Na nic przepiękne kwiatostany, na nic przecudne kolory i pokroje tych roślin- wszyscy widzą w nich kwiaty cmentarne! Pamiętajcie jednak, że skojarzenia to przekleństwo i zobaczcie przede wszystkim ich urok. Skojarzenie chryzantem z 1 listopada wynika z tego, że w naszej kulturze wybierano od dawna chryzantemy jako ozdobę grobów, ponieważ są to kwiaty dość odporne na przymrozki, które w tym czasie mogą już mieć miejsce. Jednakże nic nie stoi na przeszkodzie aby przy zakupie doniczki z chryzantemami na cmentarz, zrobić sobie przyjemność i przynieść te cudne kwiaty do domu i postawić je na parapecie albo tarasie, czy na balkonie w miejsce pelargonii, bądź surfinii, które już dawno przekwitły.

Wytrwałych ogrodników zachęcam do samodzielnej uprawy chryzantem, która nie jest łatwa, ale za to jaki efekt! Natomiast Ci z państwa, którzy wolą kupić gotowe sadzonki i nimi obsadzić rabaty, podpowiadam, żeby wybrali krzewy, które rosły pod chmurką a nie w szklarni, ponieważ te drugie są wydelikacone i mogą ciężko znieść adaptację w gruncie.

Przed nami zima, zatem pocieszmy jeszcze oczy paletą barw, którą przynosi nam jesień (oj, w tym roku nas nie rozpieszczała!) w postaci przebarwionych liści na drzewach, trawników zieleniejących się jeszcze, czy wspomnianymi chryzantemami przepięknie zdobiącymi cmentarze w całym kraju. Nasi bliscy, którzy tam spoczywają też się radują, patrząc z góry na ukwiecone groby i pewnie sobie życzą tego, aby ich miejsce spoczynku wyglądało tak zawsze, a nie tylko przy święcie!

Pozdrawiam jesiennie, ale nie martwcie się, już niedługo Boże Narodzenie!

Iwona Pogorzelska

Sterylizacja

– jedyna metoda na zmniejszenie bezdomności psów. Nie rozmnażaj, nie porzucaj!

Często zastanawiamy się, skąd na wsiach tyle bezdomnych psów. Nie ma osoby, która by nie powiedziała „u nas na wsi też jest pies bezdomny, a u nas od roku błąkają się dwa". Na miejsce zabranego przez schronisko czy zaopiekowanego przez Urząd Gminy pojawiają dwa inne.

Problem ma korzenie w beztroskim traktowaniu naszych psów. Naturalnym ich popędem jest chęć rozmnażania się, ale nad tym musi czuwać człowiek, nie pies czy suczka. Po co powoływać do życia małe śliczne szczeniaczki, skoro potem się je wyrzuca się do lasu czy błaga sąsiadów, by wzięli pieska. Z puchatej kukuleczki wyrasta silny brytan, z którym nie ma co zrobić, bo ucieka, bo dusi kury, bo goni rowerzystów… „no to psa wywiozę do lasu lub do innej wsi, może go ktoś przygarnie". Schronisko od osoby prywatnej nie przyjmie psa, no chyba że zapłaci się 1700 zł. Zresztą schroniska są przepełnione, pełne „małych puchatych kuleczek" i dorosłych ślicznych psów. Radzę zajrzeć do takiego miejsca komuś, kto mówi: „na szczeniaczki znajdę chętnych, a suczki nie będę okaleczać". A tak niewiele zachodu wymaga sterylizacja suczki. Raz na zawsze pozbywamy się kłopotu z cieczką, sforą gryzących się nawzajem psów pod oknem, szczeniakami co pół roku. Jeśli masz suczkę czy kotkę, i nie chcesz kłopotów z ich potomstwem,

Cholera, właściwie co ja jej miałem wyciąć???

zapamiętaj:

gmina Krasnosielc, realizując corocznie podejmowaną uchwałę o zapobieganiu bezdomności zwierząt, opłaca 50% kosztów sterylizacji suk i kotek. Wystarczy tylko zgłosić zamiar sterylizacji w urzędzie gminy i umówić się na zabieg w przychodni.

Operacja odbywa się w całkowitym znieczuleniu i trwa ok. godziny. Jest bezpieczna i przeprowadzona przez dwóch lekarzy. Po 10 dniach zdejmuje się szwy, o ile nie były rozpuszczalne. Najlepszy wiek do sterylizacji suczki to miesiąc-dwa po pierwszej cieczce, a dla kotki 10–12 miesiąc życia. Nieprawdą jest, że suka lub kotka musi mieć choć raz potomstwo dla zdrowia!

Małgorzata Bielawska

Dzień Edukacji Narodowej w Rakach

16 października 2017r. w naszej szkole świętowali nauczyciele, pracownicy szkoły oraz uczniowie. Z okazji Święta Edukacji Narodowej uczniowie klasy V i VI w niecodzienny sposób podziękowali nauczycielom za trud i cierpliwość. Chcąc pomóc pedagogom w pracy w dobie ciągłych reform i zmian przygotowali pokaz mody nauczycielskiej. Na wybiegu można było zobaczyć strój dla nauczyciela matematyki, historii, przyrody, plastyki, edukacji wczesnoszkolnej, informatyki i bibliotekarza. Najwięcej uwagi skupił na sobie ubiór dla dyrektora oraz nauczyciela polonisty. Na koniec uczniowie zaśpiewali wszystkim pracownikom Sto lat oraz wręczyli przygotowane upominki.

Następnie Dyrektor szkoły, pani Teresa Kaszuba, złożyła życzenia wszystkim zebranym nauczycielom i pracownikom szkoły. Podziękowała za dotychczasowe zaangażowanie oraz życzyła wielu sił i wytrwałości w tym wyjątkowym zawodzie.

Paulina Zduniak

Kolorowanki antystresowe - motyle

To kolejny z konkursów plastycznych z serii kolorowanek antystresowych. Tym razem uczestnicy mieli bardzo wdzięczne zadanie, a mianowicie pokolorowanie w sposób dowolny jednego z dwóch przyporządkowanych do każdej kategorii motyla. Jak się okazało, miłośników motyli w naszej gminie nie brakuje. Do konkursu zgłoszono 273 prace. Komisja konkursowa była zaskoczona ilością zgłoszonych prac oraz kreatywnością autorów prac. Już w pierwszej kategorii mieli ręce pełne roboty, ponieważ w kategorii I (klasy I-III szkoła podstawowa) było 100 prac. W kolejnych kategoriach nieco mniej. Jury przyznało odpowiednio po trzy miejsca na podium oraz wyróżnienia w każdej kategorii. Poniżej zamieszczony zostanie protokół konkursowy. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do galerii internetowej na stronie gokkrasnosielc.pl. Nagrodzone prace zostaną wyeksponowane w budynku GOK Krasnosielc. Wraz z kolorowankami z poprzedniej edycji będą tworzyć dekorację/wystrój GOK.
Oto co znalazło się w protokole Konkursu:
Komisja w składzie:

1. Adam Grabowiec - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Makowie Mazowieckim
2. Katarzyna Wojnarowska - Animator kultury/instruktor teatralny
3. Anna Winiarek - Animator kultury/instruktor warsztatów plastycznych
4. Ewa Marmulewska - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Płoniawach-Bramurze

stwierdza, że w dniu 6.11.2017 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Krasnosielcu został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Kolorowanki antystresowe - motyle", do którego zgłoszono 273 prace. Komisja konkursowa przy wyborze najlepszych prac brała pod uwagę walory artystyczne, dokładność i staranność podczas kolorowania, dobór kolorystyki, inwencję twórczą oraz technikę wykonania.
W kategorii I tj. kl. I-III (100 prac):
- I miejsce: Maria Zduniak
- II miejsce: Anna Heromińska
- III miejsce: Kalina Rekosz i Bartłomiej Bąkowski

wyróżnienia: Dominika Orzoł, Lena Gładkowska, Karolina Janowska, Oliwia Szefel i Jakub Domiński
W kategorii II tj. kl. IV-V (79 prac):
- I miejsce: Emilia Kryszk
- II miejsce: Oliwia Kruk
- III miejsce: Szymon Morawski

wyróżnienia: Daria Brzuzy i Sara Grabowska
W kategorii III tj. kl. VI-VII (59 prac):
- I miejsce: Norbert Grabowski
- II miejsce: Julia Łada
- III miejsce: Sylwia Skoroda

wyróżnienia: Oliwia Mroczkowska i Wiktoria Maciejewska
W kategorii IV tj. gimnazjum (17 prac):
- I miejsce: Julia Sobocińska
- II miejsce: Martyna Jasińska
- III miejsce: Diana Grabowska i Magdalena Żebrowska

wyróżnienia: Natalia Bastek, Natalia Klimkiewicz i Wiktoria Domińska
W kategorii V tj. dorośli (18 prac):
- I miejsce: Krystyna Suchołbiak
- II miejsce: Magdalena Zduńczak
- III miejsce: Sylwia Motacka

Laureaci konkursu otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Krasnosielcu tj. artykuły piśmiennicze. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia. Otrzymane nagrody posłużą do tworzenia kolejnych pięknych kolorowanek.

Beata Heromińska

Przepisy dań nagrodzonych

w konkursie kulinarnym „Popraw smak szczyptą ziół", Nowy Sielc 1 VII 2017 r.

Dziś przepisy z kategorii „Dania pochodzenia roślinnego". W kolejnych wydaniach „Wieści…" będziemy prezentować pozostałe kategorie konkursowe.

I miejsce – Wiesława Mróz, Nowy Sielc: **Ziołowe placki z cukinii**
Składniki: *2 małe cukinie, 0,5 szklanki ryżu, 2 cebule, 2/3 szklanki mleka, 1 jajko, 0,5 szklanki mąki, sól, zioła prowansalskie, oregano, tymianek, bazylia*
Ryż ugotować w osolonej wodzie. Cebule i cukinie zetrzeć na tarce, dodać ryż, jajka, mąkę i mleko. Przyprawić solą i ziołami, dokładnie wymieszać. Smażyć z obu stron, kładąc po 1 łyżce ciasta na rozgrzany tłuszcz.

II miejsce – Anna Kołakowska, Pienice: **Pierogi z farszem buraczanym**
Składniki: pęczek botwinki, 3 łyżki masła, 25 dag białego sera, 2 łyżki śmietany, 0,5 kg mąki, 2 jajka, świeże oregano, sól, pieprz, szklanka soku z buraków, listki bazylii do dekoracji
Posiekać pęczek botwinki i podsmażyć na maśle. Dodać twaróg, śmietanę i połowę pęczka świeżego oregano. Doprawić solą i pieprzem. Z mąki, jajek i szczypty soli zagnieść ciasto na pierogi, dolewając stopniowo sok z buraków. Rozwałkować cienko, wykrawać kółka, nakładać farsz i zlepiać pierogi. Gotować w osolonej wodzie ok. 8 min, podawać na ciepło posypane listkami bazylii.

III miejsce – Irena Heromińska, Drążdżewo: **Surówka z rukoli z bazylią**
Składniki: listki rukoli, 1 twarda gruszka, ziarna słonecznika, świeża bazylia, na sos winegret: 1 łyżka soku z cytryny, 4 łyżki oliwy z oliwek, szczypta soli morskiej, szczypta świeżo mielonego pieprzu, 1 łyżeczka musztardy
Obraną gruszkę zetrzeć na tarce, wymieszać z listkami rukoli i ziarnami słonecznika. Polać sosem winegret i posypać listami bazylii.

Wyróżnienie – Maria Antosiak, Grabowo: **Warzywny bigosik z ziołami**
Składniki: 1 średnia główka kapusty, 3 cebule, 3 marchewki, 2 pietruszki, 0,5 selera, 2 papryki, pęczek koperku, 0,5 łyżeczki kminku, 1 łyżeczka bazylii, mały przecier pomidorowy, 0,5 szklanki oliwy, sól, pieprz, papryka słodka, cukier, kwasek cytrynowy - do smaku
Poszatkować kapustę, dodać pokrojone cebule, starte marchewki, seler i pietruszki, posypać solą, kwaskiem cytrynowym i cukrem, odstawić na godzinę. Przełożyć do garnka, podlać wodą i oliwą, dodać przyprawy i dusić około godziny. Na koniec dodać przecier pomidorowy i pokrojoną w kostkę paprykę, doprawić solą i pieprzem. Dusić jeszcze pół godziny.

Małgorzata Bielawska, fot. na s. 19

Podziękowania

Serdecznie dziękuję w imieniu własnym oraz Czytelników Wieści znad Orzyca oraz Krasnosielckich Zeszytów Historycznych za wsparcie finansowe udzielone w czasie ostatnich czterech miesięcy przez następujące osoby i podmioty:
1. Sebastian Kamil Rutkowski /Kebab SebIbiza/ - 250 zł
2. Tomasz Kurzyński /Ekologiczna Mobilna Myjnia Parowa/ - 250 zł
3. Bakuła Jarosław /Konkret Meble/ - 300 zł
4. Tomasz Urbański /Serwis opon/ - 100 zł
5. Darczyńca z Krasnosielca chcący pozostać anonimowym - 300 zł
6. Stans Sp. z o.o. 500 zł

Sławomir Rutkowski, prezes TPZK

GOK - zaprasza listopad 2017 www.gokkrasnosielc.pl

zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej, gdzie znajdują się bieżące informacje i zaproszenia oraz galeria zdjęć z imprez i wydarzeń organizowanych przez GOK

12 listopada 2017 r. godz. 13 (niedziela) - koncert pt. „Samorządowcy Niepodległej" odbędzie się w kościele parafialnym w Krasnosielcu. Z repertuarem pieśni i piosenek patriotycznych wystąpi śpiewająca rodzina Kaczmarków z Koluszek. Wstęp wolny. 4-osobowa rodzina tj. Adam 14 lat oraz Wojciech 17 lat, byli uczestnikami programu Mam Talent, ponieważ mają niesamowite talenty wokalne. Rodzice również zostali obdarowani pięknymi głosami. Można przekonać się o tym podczas koncertu.

17 listopada 2017r. godz. 15:15 (piątek) jak w każdy 3 piątek miesiąca organizowane są wyjazdy do kina w Makowie Maz. dla dzieci. Zapisy i wpłaty (20 zł) w GOK Krasnosielc.

26 listopada 2017r.13 (niedziela) – Warsztaty dla dzieci i rodziców z okazji Międzynarodowego Dnia Pluszowego Misia w ramach kampanii Postaw na rodzinę. Uszyj własnego misia. Stwórz własną, niepowtarzalną przytulankę, maskotkę, prezent dla bliskiej osoby. Cena 5 zł od dziecka.

Przepisy dań nagrodzonych /powyżej/ - czytaj s. 18. Piłka siatkowa /poniżej/ - czytaj na s. 9.

Pasowanie na Przedszkolaka w Drążdżewie /po lewej i poniżej/ - czytaj na s. 12.
Mecz /powyżej/ - czytaj na s. 9.
Grzybobranie /powyżej/ - czytaj na s. 15.

KURP-DACH
PRODUCENT BLACH DACHÓWKOWYCH I TRAPEZOWYCH
Dach w 3 dni!
Dziś zamawiasz u nas materiały na dach - najpóźniej za trzy dni masz je u siebie.
Przyjedziemy do ciebie i bezpłatnie dokonamy pomiarów, doradzimy co kupić, by było i solidnie i tanio.
Zamówiony towar dowozimy bezpłatnie. **Zadzwoń: 29 767 31 07 Napisz: biuro@kurpdach.pl**

Sukcesy uczniów z Krasnosielca w sztafetowych biegach przełajowych - czytaj na s. 9.

MIÓD
Z WŁASNEJ PASIEKI
Zenon Rolek
Drążdżewo 150, **662 570 485**

Zajazd „Miranka”
Zaprasza
Krasnosielc Nowy 5B
kom. 517 075 425

Konkret-Meble
Meble na wymiar:
wstępna wycena GRATIS
- zabudowy kuchenne
- szafy wnękowe, garderoby
- meble łazienkowe
- meble wolnostojące
- inne projekty na życzenie Klienta
możliwe RATY
Konkret-Meble
Jarosław Bakuła
tel. 602 116 435
507 683 778
e-mail: konkret-meble@wp.pl
Wólka Drążdżewska 51
06-214 Krasnosielc

KEBAB
ZAPRASZAMY:
pon. - sob.: 11⁰⁰ - 21⁰⁰
niedziela: 11⁰⁰ - 19⁰⁰
Sebiza
Najlepszy kebab w okolicy!!!
Zamów dowieziemy! Do 3 km. gratis. Do godz. 20.30
tel.: 507 42 66 22
Krasnosielc Rynek 34
obok banku PKO

STANS
Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
06-212 Krasnosielc, Chłopia Łąka 1
tel. 29 717 50 31, 608 013 002
Odbiór i utylizacja padłych sztuk zwierząt
FIRMA POLSKA
Rolniku! chrońmy razem środowisko

Wieści znad Orzyca
miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej
egzemplarz bezpłatny

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, 06-212 Krasnosielc, ul. Rynek 40a, tel. 29 71 75 205
Nr konta TPZK: 29 8917 0001 0000 1544 2000 0010 Bank Spółdzielczy w Krasnosielcu
Zespół redakcyjny: Sławomir Rutkowski kom. 796 030 115 rutkowski.plus@gmail.com
Tomasz Bielawski kom. 604 645 355 dotomka@vp.pl Małgorzata Bielawska kom. 692 781 745
domalagos@gmail.com, Danuta Sztych /SGGW/ danuta_sztych@interia.pl
Mirosław Chodkowski oraz Alicja Grabowska, Magdalena Kaczyńska, Iwona Pogorzelska
Korekta: Maria Weronika Kmoch
Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji publikowanych tekstów, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy. Wydawca może wykorzystywać powtórnie lub udostępniać materiały wcześniej opublikowane przez TPZK.
Nakład: 1 000 egz. Druk: Drukarnia J.J. Maciejewscy, Przasnysz ul. Gdańska 1